Nr. 215. Sobota, 19 Września 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K. 29 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 39 Rue de Varenne

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 września b. r. zamianować najmiłościwiej drugiego prezydenta Trybunału administracyjnego, pozasłużbowego Ministra Oliviera markiza Bacquehema, pierwszym prezydentem tego Trybunału.

P. Namiestnik zamianował kancelistę policyi, Władysława Lachnitta, oficyałem policyi, a podoficera rachunkowego I. klasy 77 pułku piechoty, Wilhelma Jana Pawłusiewicza, tudzież wachmistrza 7 pułku ułanów, Jana Kulczyckiego, kancelistami policyi w etacie Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 września 1908 l. 123.572 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 8 września 1908 l. 36.643/4898, w sprawie wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 września.

Po zjeździe w Buchlowicach.

Do *Russ. Corr.* donoszą z Petersburga, że sympatyczne artykuły, poświęcone przez prasę austro-węgierską zjazdowi w Buchlowicach, wywarły nad Newą jak najlepsze wrażenie. Co do Rossyi, to dokonana dnia 2 kwietnia 1906 nominacya p. Izwolskiego ministrem spraw wewnętrznych, jest już sama w sobie dowodem pokojowych dążności caratu. Nie brak jednakże jeszcze wymowniejszych dowodów tej tendencyi, jak traktat z Japonią, konwencya z Anglią co do Persyi i Azyi środkowej, traktat o terytoryalnej nietykalności Norwegii, umowa z Niemcami, Danią i Szwecyą co do wzajemnego uznania *status quo* na wodach bałtyckich, nakoniec i sam zjazd w Buchlowicach. Wszystkie owe fakty świadczą, że Rossya pragnie tego, co wyjdzie na pożytek zarówno jej jak innym mocarstwom. Jakoż wspomniany zjazd, mimo swego prywatnego charakteru, wyda niezawodnie pomyślne wyniki, przedewszystkiem zaś wzmocni przyjaźń Rossyi z Austro-Węgrami.

Redaktor czeskiego *Venkow* miał sposobność rozmawiać o zjeździe z ambasadorem petersburskim Austro-Węgier, hr. Berchtoldem.

Hr. Berchtold przyznał, iż projekt kolei sandżackiej wywarł w pierwszej chwili deprymujące wrażenie w Petersburgu. Sprawa jednakże wyjaśniła się bardzo szybko i wszelkie cienie znikły. Podsuwano też mylnie hr. Izwolskiemu myśli, których on nie miał, mówiąc w swem *exposé* w Dumie o „ostrzu, które absolutnie należy skruszyć". Tak samo też mylnie wytłumaczono sobie okoliczność, że hr. Berchtold na owem posiedzeniu, przed ukończeniem jeszcze mowy p. Izwolskiego, opuścił loże dyplomatyczną. Hr Berchtold uczynił to nie z innej przyczyny, jak z powodu, iż w dniu tym dawał obiad dyplomatyczny i jako gospodarz, wcześniej musiał wrócić do domu. Wyjście więc jego nie było żadną demonstracyą, jak mylnie głoszono.

Na zapytanie redaktora, zapewnił go hr. Berchtold, iż zjazd w Buchlowicach podobnie, jak inne polityczne zjazdy tegoroczne, nie zmieni konstelacyi europejskiej. Zjazd uważać należy jedynie jako zadokumentowanie wybornych stosunków pomiędzy Austro-Węgrami i Rossyą.

Korespondent *N. W. Tagblattu* twierdzi, że p. Izwolski wielki kładł przedewszystkiem nacisk na prywatny charakter zjazdu buchlowickiego. W sprawach tureckich pokazało się, że zjazd pod tym względem nie zmieni wyniku konferencyj br. Aehrenthala z sir Charles Hardinge w Ischlu, z p. Tittonim w Salzburgu i p. Schoenem w Berchtesgaden.

Wedle wspomnianej — niewiadomo zresztą o ile wiarygodnej — informacyi, spotkanie w Buchlowicach zgłuszyło doszczętnie ostatnie echa naprężenia w następstwie projektu budowy kolei sandżackiej — tak, iż z całem wzajemnem zaufaniem mogli obaj mężowie stanu rozpatrzeć sprawy bieżące. Niezawodnie nie pominięto przy tej sposobności także kwestyi marokkańskiej. Nietrudno zaś odgadnąć, że Rossya jako sojuszniczka Francyi, Austro-Węgry zaś przez wzgląd na swe przymierze z Niemcami, dołożą starań, by jak najbardziej za pomocą swego pośrednictwa złagodzić różnice pomiędzy Republiką a Rzeszą.

Wedle *N. Fr. Presse*, która otrzymała informacye rzekomo z bardzo poważnego źródła, poruszono na zjeździe także sprawę odwołania żandarmeryi europejskiej z Macedonii. Zgodzono się mianowicie na to, że owo odwołanie — jest jedynie czasowe. Żandarmerya została tylko urlopowana, ale każdej chwili może być powołana napowrót do służby. Na razie jednak tego nie trzeba, gdyż ogólna sytuacya jest taka, że wszelkie obawy zdają się być wykluczone. Co prawda, ruch, który w ostatnich czasach spostrzedz się dał w sandżaku nowobazarskim, należącym do sfery interesów austryackich, mógłby budzić pewne niepokoje, ale jest pewność, że życzliwa dyrektywa ze wszystkich stron, stłumi już w zarodku wszelkie niebezpieczeństwo.

Sprawy krajowe.

(Projekt ustawy zmieniającej postanowienia o wynagrodzeniu za naukę religii).

□ Przy sposobności uchwalenia podwyższenia płac nauczycielom szkół ludowych, wezwał Sejm w roku zeszłym Wydział krajowy, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał możliwość zmiany ustawy krajowej z r. 1889 o wynagrodzeniu za nauczanie religii, a mianowicie: za godziny nadobowiązkowe, przy duszpasterzach ponad pewną liczbę godzin, oraz co do wynagrodzenia kosztów podróży i podwód.

Wykonując powyższe polecenie Sejmu, Wydział krajowy, po porozumieniu z Radą szkolną krajową, przedłożył obecnie Sejmowi projekt zmiany ustaw krajowych z r. 1889 i 1899 o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w szkołach ludowych. Wydział krajowy proponuje, ażeby katechetom przyznawano za każdą godzinę nauki religii ponad obowiązkowe 30 godzin w tygodniu, 1 prc. płacy miesięcznej, zamiast dotychczasowego wynagrodzenia w wysokości pół prc. miesięcznej płacy.

Dalej proponuje Wydział krajowy, ażeby nauczyciel ze stanu duchownego, posiadający ukończone studya teologiczne na Uniwersytecie, względnie w teologicznym zakładzie naukowym, tudzież nauczyciel religii, nie należący do stanu duchownego a posiadający stopień akademicki, otrzymywał od razu przy stałej nominacyi najwyższy stopień płacy w danej klasie płac.

Ważne i zasadnicze zmiany wprowadza do ustawy § 5 projektu. Obowiązujące obecnie postanowienia dopuszczają ustanowienie nauczyciela religii za remuneracyą w szkołach ludowych począwszy od 4-klasy i w szkołach wydziałowych, które nie posiadają własnych katechetów, lecz nakładają na takiego nauczyciela obowiązek, aby udzielał nauki w trzech niższych klasach bezpłatnie, gdyż tylko w takim razie przyznaną mu być może remuneracya w kwocie 50 kor. rocznie za każdą godzinę tygodniowo począwszy od czwartej klasy.

Obecnie duchowieństwo parafialne, udzielające nauki religii jedynie w miastach i większych miejscowościach, posiadających szkoły ludowe wyższej kategoryi, ma możność uzyskania pewnego za to wynagrodzenia, duchowieństwo zaś parafialne, udzielające tej nauki w szkołach 1, 2 i 3-klasowych po małych miasteczkach i wsiach, niema tej możności i musi nauki religii udzielać zupełnie bezpłatnie bez względu na ilość szkół i liczbę godzin tej nauki w tygodniu.

Według projektu Wydziału krajowego, duszpasterz będzie miał odtąd obowiązek udzielać bezpłatnie religii w 12 godzinach ty-

---

15)

Teodor Jeske-Choiński.

SĄD BOŻY.

Obrazek z XII. stulecia.

VI.

(Ciąg dalszy).

Około północy tego samego dnia zbliżała się do Narbonny drogą z Béziers gromadka jeźdźców. Było im widocznie bardzo spieszno, bo pędzili przez noc miesięczną, jak gdyby ich czarna śmierć ścigała. Pochyleni na karkach koni, pokrytych białą pianą, lecieli w milczeniu. Słychać było tylko brzęk mieczów, uderzających o strzemiona.

Nagle osadził ten, który jechał przodem, konia w miejscu i wyciągnąwszy rękę w stronę miasta, zawołał:

— Narbonna! Przybyliśmy w porę.

Zatrzymali się wszyscy.

— Chwała Bogu — odezwał się drugi, oddychając głęboko. — Obawiałem się, że się spóźnimy.

Konie gryzły wędzidła, drżąc na całem ciele; pot spływał z nich strugami.

— Nam i koniom należy się uczciwy wypoczynek, abyśmy mogli stanąć jutro w szrankach — mówił pierwszy rycerz.

— Dobry sen wróci nam i koniom świeżość i siłę. Mamy czas do południa. Wypoczniemy.

— Jeżeli się nie mylę, jest za murami miasta jakaś oberża.

— Widać ją tam na prawo. Jeszcze się w oknach świeci.

— Święty Jerzy, prowadź jutro nasze konie i miecze, albowiem w sprawie uczciwej stawać będziemy; nie opuszczaj nas, patronie rycerzów, orędowniku niewinnych i pokrzywdzonych!

Wszyscy pochylili głowy, modląc się z cicha.

* *

Ledwie świt rozwidnił wschodni skraj nieba, zerwało się całe miasto z posłania. Mężowie i niewiasty, dziewczęta i wyrostki, dzieci nawet — cała ludność Narbonny spieszyła się na niezwykłe widowisko. Bo nie codziennie odbywały się w starym grodzie sądy Boże, i nie codziennie stawała przed trybunałem najwyższym żona, oskarżona o współudział w zabójstwie męża.

Na wieżach katedry grały dzwony zaraz po wschodzie słońca. Sam arcybiskup celebrował Mszę świętą w stroju pontyfikalnym, modląc się długo podczas Podniesienia. Szczerem sercem prosił Boga, by nie opuścił nieszczęśliwej kobiety w najstraszniejszym dniu jej życia, by jej zesłał walecznego obrońcę. On jeden wierzył w niewinność pani Azalais, był przekonany, iż oskarżeniem Bertranda de Sizean powodowała zemsta. Modlił się gorąco, bo zdawał sobie dokładnie sprawę z ciężkiego położenia osamotnionej wdowy. Nikt nie zgłosił się dotąd jako jej zastępca. Daremnie zwracał się sam do znanych z uczuć rycerskich panów narbońskich, daremnie posyłał gońców na drogę północną. Panowie narbońscy odmówili pomocy, a z Normandyi nie przybywał nikt.

Jeden tylko Bóg mógł teraz ocalić opuszczoną przez ludzi sierotę. Jeśli On nie natchnie w chwili ostatniej jakiego uczciwego, mężkiego serca litością — znieważy ją kat i pożrą ją płomienie.

Tłumnie, z brzękiem wesołego gwaru wyroiła się z katedry gawiedź narbońska. Cóż ją może obchodzić wina, lub niewinność nieznanej kobiety? Ona chce się zabawić, doznać wrażeń niezwykłych. Będzie patrzała własnemi oczami na walkę śmiertelną rycerzy, będzie może widziała płonący stos, a w płomieniach postać niewiasty szlachetnego stanu, wielką damę, zmieniającą się w popiół. Niechby ją spalili... Dlaczegoż możni tego świata nie mają ginąć śmiercią hańbiącą ku uciesze motłochu?

Przezorniejsi zabrali kosze z jedzeniem i napojami, aby im głód nie psuł widowiska. Oskarżona ma prawo czekać na obrońcę do południa, dłużej nawet, do nony*), a od wschodu słońca do nony daleko.

Za murami miasta, na rozległej łące odmierzył burgrabia już przed tygodniem sto pięćdziesiąt kroków wzdłuż i wszerz, oznaczył koło, kazał pachołkom zrównać, udeptać ziemię i ogrodzić miejsce sądu mocnym płotem. Bo nie wolno nikomu, pod groźbą ciężkich kar, wtargnąć do środka i przeszkadzać walczącym. Tam, gdzie Bóg sądzi, ustaje ludzkie pośrednictwo... By zaś czasem ktoś goretszy, namiętniejszy nie przeskoczył płotu, strzegą go dokoła uzbrojeni pachołkowie miasta.

Słońce przygrzewało już dobrze, kiedy sędziowie wice-hrabstwa i panowie dworscy zajęli trybuny, ozdobione barwnymi kobiercami.

Plac sądu był jeszcze pusty. Tylko pod płotem widać było mary, przykryte czarnem suknem, — przestroga dla krzywoprzysięzcy. Na tych marach wyniosą go pomocnicy kata, gdy go Bóg osądzi.

Teraz podniósł hrabia de Lara, który zajął miejsce w środkowej trybunie z arcybiskupem i panem Odonem de Sabran, rękę, na znak, że się sąd rozpoczyna. Na znak ten odezwały się trąby, wzywające rozgwarzonych widzów do milczenia. Kiedy się uciszyło, odezwał się herold wice-hrabstwa głosem donośnym:

— W imię Trójcy św.! Rycerz lub giermek szlachetnego stanu, któryby się ośmielił złamać szranki lub wpływać czemkolwiek na przebieg sądu Bożego, utraci prawą rękę; gminnego stanu człowiek, przekonany o tę samą zbrodnię, da gardło.

Powtórnie zagrały trąby. Przez otwarte szranki wjeżdżało wolno trzech rycerzy w pełnej zbroi, każdy ze swoim giermkiem.

Uważnie spojrzał na nich arcybiskup i twarz jego zmierzchła. Na tarczach i hełmach rycerzy poznał znaki rodowe panów de Sizean i de Gruissan. Nikt nie stawił się w zastępstwie oskarżonej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Nona — godzina trzecia po obiedzie.

godniowo, a za każdą dalszą godzinę nauki religii, bez względu na to, w jakiej szkole i w której klasie będzie udzielaną, pobierać będzie duchowieństwo parafialne odtąd wynagrodzenie w kwocie 40 koron, a w I. klasie płac nauczycielskich po 50 kor. rocznie.

Postanowienia powyższe odnoszą się wyłącznie do nauki religii katolickiej. Dla nauki zaś religii izraelickiej, względnie innego uznanego wyznania religijnego, mieliby i nadal, jak dotychczas, być ustanowieni nauczyciele za remuneracyą dla szkół więcejklasowych pospolitych, począwszy od 4-klasowych i dla szkół wydziałowych, jednak z prawem do wynagrodzenia w wymiarze powyżej oznaczonym, za każdą godzinę nauki we wszystkich klasach, począwszy od pierwszej. Dotychczas służyło im to prawo dopiero od klasy 4-tej pod warunkiem, jeźli w trzech pierwszych klasach nauki udzielali bezpłatnie, co było niesłusznem, bo warunek ten tylko do osób pełniących funkcye duszpasterskie powinien był mieć zastosowanie.

Według obowiązujących dziś przepisów, jeżeli nauka religii udzielana bywa poza obrębem mieszkania nauczyciela religii, względnie duszpasterza, natenczas ma być wyznaczone odpowiednie wynagrodzenie kosztów podróży, lub dostarczone środki przewozowe, W praktyce datki, przeznaczone na takie dojazdy, wpływają od stron konkurencyjnych do funduszu szkolnego miejscowego, którym zarządza przewodniczący Rady szkolnej miejscowej, a następnie wypłaca duszpasterzowi. Odtąd mają one wpływać do urzędów podatkowych, które wypłacać będą to wynagrodzenie na podstawie stwierdzenia Rady szkolnej okręgowej co do ilości dojazdów i liczby godzin nauki rzeczywiście udzielonej.

Powyższe projektowane podwyższenie wynagrodzenia za naukę religii wymaga większego wydatku rocznego w sumie 212 163 koron, a ustawa ta wejść ma w życie z początkiem r. szk. 1909/10.

Uniwersytet warszawski.

Po trzech latach nieczynności rozpoczyna swoją działalność Uniwersytet warszawski. „Trudno odpowiedzieć na zapytanie — pisze *Riecz* — jaką jest rzeczywista, a nie fikcyjna rola tego Uniwersytetu. Nie zaspakaja on potrzeb wykształcenia wyższego Polaków, ponieważ Polaków jest w nim strasznie mało. Prawda, „dawny“ Uniwersytet tak samo w małym stopniu zadowalał tę nieodzowną potrzebę kulturalnego narodu: w r. 1904—05 było w nim Polaków mniej, aniżeli w r. 1868—69 w zniesionej Szkole Głównej, chociaż w ciągu tego okresu ludność Polski wzrosła w dwójnasób....

„Może jednak nowootwarty Uniwersytet będzie grał rolę kulturalnej siły, „rolę świątyni nauki“, która powinna wysoko trzymać sztandar wiedzy i zdobywać dla siebie poważanie wśród ludności kresów? Niestety, pp. Filewicze, Sazonowicze, Kułakowscy i im podobni nie są bardzo odpowiedni do takiej roli“.

Zastanawiając się nad ogólną sytuacyą sprawy szkolnej i bojkotem szkoły rossyjskiej w Królestwie — pisze *Riecz* — że „walka ze szkołą rossyfikacyjną była bez wątpienia ogólnonarodową sprawą polską, która pociągnęła wszystkie grupy i stronnictwa, starców i dzieci, konserwatystów i postępowców. Świadoma polityka państwowa, zdawało się, powinna była ocenić całą wagę psychologiczną zupełnej porażki Polaków w tej walce i zdać sobie sprawę, jaki nastrój może powstać w rezultacie po pogrzebaniu wszelkich nadziei przyznania praw językowi polskiemu i kulturze polskiej.

„Władza nie wkroczyła na taką drogę. W czasie największego rozwoju „strejku szkolnego“, na sławnem zgromadzeniu w Muzeum przemysłu i handlu w Warszawie, ówczesny kurator okręgu naukowego, p. Schwartz, przyznał, że „naród, który posiada historyę i taką literaturę, może występować z podobnemi żądaniami“, jakie w imieniu całego narodu polskiego, były mu złożone. Teraz — już minister oświaty, ten sam p. Schwartz, otwierając Uniwersytet warszawski, ani na jotę nie posunął sprawy zadośćuczynienia tym potrzebom, jakie „może i ma prawo“ mieć polskie społeczeństwo.

„Wszystko powinno być po dawnemu, *status quo* powinien być przywrócony we wszystkich szczegółach — oto główny motyw wszystkich zarządzeń, dotyczących wznowienia wykładów w wyższym zakładzie naukowym w Warszawie. Ministersswo oświaty ignoruje zupełne bankructwo trzydziestoletniego systemu russyfikacyi, strejk — ten „pochód krzyżowy dzieci“ przeciwko szkole russyfikacyjnej, bojkotowanie jej przez całe społeczeństwo, jednem słowem wszystko, co zaszło w ciągu ostatnich trzech lat i co stworzyło niezgłębioną przepaść pomiędzy *status quo ante* i obecnym stanem rzeczy“.

Dla ministerstwa wszystko to przeszło bez śladu. P. Schwartz, jako minister, jest cokolwiek odmienny od p. Schwartza kuratora warszawskiego.

Dla uratowania sprawy przyjęto do nowootworzonego Uniwersytetu seminarzystów ze wszystkich krańców Rossyi. I ten jednak środek nie zapełnił murów Uniwersytetu. Jest on otwarty, ale formalne jego otwarcie nie rozwiązało zagadnienia, którego rezultatem było zamknięcie podwoi uniwersyteckich przed trzema laty.

Międzyparlamentarna konferencya pokojowa.

W tegorocznej międzyparlamentarnej konferencyi pokojowej, obradującej od wczoraj w Berlinie, bierze udział około 900 deputowanych z różnych państw europejskich i amerykańskich. Najliczniej reprezentowane są Austro-Węgry, Włochy, Belgia, Anglia i Holandya; z Francyi przybyło 44 deputowanych i senatorów, ze Stanów Zjednoczonych 26, z Kanady 6. Od kongresu uchyliły się frakcye socyalistyczne. Na konferencyę zjechał między innymi z Norderney kanclerz Rzeszy niemieckiej, ks. Buelow, aby imieniem rządu powitać uczestników.

Program obrad jest następujący: wybór prezydenta i wiceprezydentów, dyskusya nad kwestyami, które mają być przedłożone na trzecim kongresie haskim, kwestya obowiązkowych sądów rozjemczych, ustanowienie stałego trybunału międzynarodowego, nietykalność własności prywatnej na morzu, ustanowienie międzynarodowego sądu w sprawach konfiskaty okrętów, rewizya statutów, wybór członków rady międzyparlamentarnej, projekt zwołania przyszłego kongresu w Rzymie.

Obrady rozpoczęły się wczoraj.

Prof. Eickhoff, jako przewodniczący grupy niemieckiej, powitał zebranych i zaproponował wybranie ks. Schönaicha-Carolatha prezydentem konferencyi; wybrano go też przez aklamacyę. Następnie ks. Schönaich-Carolath wygłosił mowę powitalną. Po nim zabrał głos kanclerz ks. Buelow i w języku francuskim powitał zebranych imieniem rządu niemieckiego, poczem tak dalej prawił:

Mogę bez przesady powiedzieć, że z roku na rok praca panów coraz większe ma powodzenie. Panowie jesteście posłami, ja zaś ministrem. Jakkolwiek nie jestem ministrem parlamentarnym w najściślejszem tego słowa znaczeniu, to jednak ściśle i uczciwie biorąc, jestem konstytucyjnym kanclerzem Rzeszy. Jako minister konstytucyjny wiem, że panowie, jako zastępcy ludów, wyrażacie uczucia swych współobywateli. Cokolwiek kto powiedziałby, to życzenia większości obywateli dążą do zgody, postępu i pokoju — innemi słowy: zgodne są z waszemi dążeniami. Co do rządów, to należy przyznać, że przychylają się one do życzeń waszych, albowiem pozawierały międzynarodowe traktaty rozjemcze, a posługując się waszemi inicyatywami, wzięły pod rozwagę wszystkie aktualne kwestye o ile okazały się dojrzałemi. Jeżeli rządy zdecydowane są dalej iść tą drogą w przyszłości, to jest to poniekąd waszą zasługą. Rządy zgadzają się co do celu wspomnianych dążeń, różnice zdań odnoszą się jedynie do kwestyi drogi, jaką obrać wypada, by te cele w jak najszerszej mierze i jak najpewniej osiągnąć.

My, Niemcy, bierzemy żywy udział w kwestyach, które zajmują unię międzyparlamentarną, specyalnie w kwestyi sądów rozjemczych. Pozwolę sobie przypomnieć, że na II. konferencyi haaskiej zaproponowaliśmy umowę o sądach konfiskacyjnych i że podpisaliśmy i popierali projekt utworzenia stałego trybunału rozjemczego, którego przyjęcie zaleca protokół konferencyi. My sami w różnych traktatach zrobiliśmy użytek z postępowania przed sądem rozjemczym, do wielu traktatów handlowych włączyliśmy klauzulę o sądzie rozjemczym, bądź to przymusowo, bądź fakultatywnie.

Uważamy też za swój obowiązek wziąć udział w konferencyi mocarstw morskich, jaka za kilka tygodni zbierze się w Londynie. Współudział nasz zapewniony jest z góry we wszystkich propozycyach, zgodnych z interesami obrony prawnej i zasadami humanitarności.

Ale jest jeszcze inny dowód, zainteresowania się Niemiec dziełem panów, mianowicie coraz wzrastająca liczba posłów niemieckich, którzy pragną brać udział w unii międzyparlamentarnej. Dawne doświadczenie powiada mi, że nic nie zdoła tak skutecznie rozproszyć nieporozumień, jak nawiązanie osobistych stosunków.

Chciano wam, panowie, przypisać zamiary, których nie żywicie. Miłość pokoju nie jest jeszcze brakiem miłości ojczyzny. Właśnie to patryoci dążą do zapobieżenia konfliktom przez zwalczanie szkodliwej zawsze niepewności, niezdrowych dąsów, niekiedy nienawiści i błędnych ambicyi. Postępując w ten sposób, dajecie panowie dowód patryotyzmu, który toruje drogi i usuwa przeszkody, przez co ułatwia wzniesienie się ludzkości do ideału wspólnego wszystkim czasom i wszystkim ludziom.

Niemcy, nauczone własną historyą, która nie oszczędziła im przez 3 stulecia najcięższych doświadczeń, pragną i muszą być silne, aby bronić swego obszaru, swego honoru i swej niezawisłości. Niemcy nie nadużywały swej siły i nadużywać jej nie będą. Naród niemiecki, który pragnie pokoju opartego na prawie i sprawiedliwości i który przez tyle lat dowiódł szczerości tego pragnienia, przyklaskuje waszym pracom. Jestem przeświadczony, że wyrażę uczucia mych rodaków, jeżeli powiem: Oby prace panów były płodne, oby przyniosły pożytek wszystkim narodom, których zastępcy wyświadczyli nam tak wielką radość i zaszczyt tak wielki, że przybyli tu do Berlina. (Oklaski).

Przewodniczący ks. Schönaich-Carolath podziękował kanclerzowi za przemówienie, poczem zgromadzenie uchwaliło wysłać do ces. Wilhelma telegram, w którym powiedziano, że zgromadzonych w Berlinie

---

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PANIENKI.

Z francuskiego.

I.

(Ciąg dalszy).

Matka uśmiechnęła się na słowa syna.

— Masz słuszność!.... Interesa przedewszystkiem. Biedne mamy na końcu.... skoro się ma czas.... Dobrze, dobrze, nie skarżę się.... Byleś tylko wrócił....

— I bylem doszedł do celu!

Rzuciła mu spojrzenie pełne zachwytu.

— Och! co do tego, jestem spokojna.... Z twojemi zdolnościami, z darem wymowy....

Jakób zgodził się na to. Zapewne!.... I wsiadając na ulubionego konika, rzekł:

— Bo widzisz, mamo, w tem niema żadnej sprawiedliwości.... Biedak, ma trzy razy tyle trudu co inni. Ach! niema to jak majątek!.... Tylko tym sposobem można zdobyć karyerę! A co najlepsze, chciałem powiedzieć, najgorsze, to że nikt tego w rachubę nie bierze, jakich wysiłków trzeba użyć, aby dojść do czegoś!.... A przecież, wściekłość porywa czasami w gonitwie za tylu ludźmi, którzy już pierwej się.... wdrapali! Ale zapominam! jechałem przed chwilą z Piotrem Savenay....

— Ach! — zawołała pani Dorly — Przyjedzie tu zapewne z ojcem i siostrą.... Bo wiesz, spodziewam się Gabryeli.... Rozkoszna ta mała.

Jakób znał tę piosenkę. Pomyślał: „Raczej rozkosznie brzydka, ma się rozumieć. Co za śmieszny pomysł mamy!.... To ma być kobieta?.... Pensyonarka po prostu“.... I rzekł:

— I cóż, Piotr Savenay?.... Nie posiada ani wybitnej inteligencyi, ani świetności, ani....

Pani Dorly przerwała:

— Doktor amator!.... A jego teza, która miała pewien rozgłos.... sławna teza o?.... o?....

— *O ziarnistej tuberkulozie.*

— Cóż w tem dziwnego? Mając takie laboratoryum, jakie ojciec mu wybudował! Ztąd nawet widać komin....

Wskazała na pochyłości wzgórza i park Savenay, w którym nowe budowy wznosiły się jedna nad drugą po nad wielkimi dachami pałacu z czasów Ludwika XIII.

— Dymi i dymi!.... Widać, że tych ludzi węgiel nic nie kosztuje!

— Ech! ech! mateczko, lepiej być właścicielami min Ferneilles niż naszej budy!... A więc, zobaczysz Sevenaya w Akademii medycznej zanim ja zdobędę sobie najskromniejsze miejsce w sądzie.... Pieniądz do wszystkiego doprowadza, pod warunkiem, aby go dużo wyrzucać.... z własnej kieszeni!

Westchnienie uniosło bujną pierś, na której dżety zadzwoniły.

— Gdyby Bóg był chciał, ty także posiadałbyś tyle. Ach! Jakóbie, gdy sobie pomyślę, że gdyby nie ów krach Marsylskiego banku kredytowego, posiadalibyśmy do dziś pięćdziesiąt tysięcy franków dochodu!.... Gdyby twój biedny ojciec mnie był posłuchał....

Jakób zakaszlał. Matka umilkła. Zbliżała się Maryeta z nadstawionem uchem. Trzymała w obu rękach samowarek spirytusowy. Poukładała na stole ciężkie srebrne naczynia. Z wielką godnością przygotowała maszynkę, podkręciła knot....

— Dobrze już, nie jesteś mi już potrzebna — rzekła pani Dorly zniecierpliwiona.

— Oto klucz, pani.

Zakręciła się na pięcie. „Co oni tam opowiadają?“. Skoro była już daleko, pani Dorly rzekła:

— Czy myślisz, że coś słyszała?... Ach! co za egzystencya?... Żyć ciągle w żalu za przeszłością, w kłopotach, niedostatku.... Nie być nigdy pewną jutra.... Oszczędzać grosz na tem, to na owem, oszukiwać nieustannie siebie i drugich!... I pomyśleć, że się posiadało pałac, dobra ziemskie, fermy, a jest się skazanym na to życie w ciągłej potrzebie, na tę willę za rogatkami....

— Willa dobrze się przedstawia, wiesz o tem mamo. Hipoteka nie wypisana na dzwiach.

— Na szczęście!... Bo inaczej, jakże zachować pozory, czekać na chwilę, która nas uratuje, wynagrodzi straty!... Zyskiwać na czasie, w tem cała tajemnica!

— Nie! — Czyż tak już źle z nami?

— Już ze dwadzieścia razy ci to mówiłam. Musisz się spieszyć, aby stanąć na nogach....

Jakób machinalnie potarł czoło.

— Hm! Jeżeli tylko na to liczysz, mamo.... Adwokatów i tak już za wiele w sądzie.

Poczekała chwilkę, a potem wtrąciła, jakby mimochodem:

— Byłby jeszcze inny sposób.... Ech! co to obwijać w bawełnę.... z twoją postawą.... Chyba niema wątpliwości, żebyś zawrócił jaką ładną główkę....

Zesztywniał nagle i nadąsał się. Nie dla tego, aby ta myśl wydała mu się niedorzeczną — przeciwnie nawet. Ale perspektywa życia, ujętego w karby, niepewność jutra, obawa przed natężeniem jakiegobądź rodzaju, wszystko zmuszało go do czynu, którego nienawidził: do zastanawiania się.

— Rzeczywiście! — mruknął. — A więc, tak rzeczy stoją? pomówmy więc otwarcie. Dotychczas niewielką wagę przykładałem do scenek podobnych.... Ponieważ po każdej rozmowie tego rodzaju wyciągałaś mamo, banknot tysiąc frankowy....

— Ależ nieboraku! to ostatnie podrygi! Usiądź tu przy mnie, jeszcze bliżej.... Zaraz zrozumiesz. Po samobójstwie twego ojca nie pozostało nam, po zlikwidowaniu interesów, nic więcej, tylko te cztery mury i trzykroćstotysięcy franków.... Dziewięć tysięcy dochodu, nie mniej, nie więcej.

— Tyle, ile trzeba na zapłacenie rzeźnika.

— I twoich krawatek.

— Wydatek konieczny. Jak cię widzą, tak cię piszą.

Pani Dorly westchnęła.

— Słuchaj! Nie masz serca. Nie myślisz o moich starych sukniach. Ten jedwab ma już trzy lata.

— Ale był w dobrym gatunku.

— Niema sposobu z tobą rezonować! Zapamiętaj sobie, że gdyby nie ta willa i pięćdziesiąt tysięcy franków, któreśmy na nią zaciągnęli, nie wiem jakbyśmy potrafili sprostać zadaniu.... Ludzie myślą, że jesteśmy bogatsi, niż w rzeczywistości... Co najokropniejsze, to, że przy takim trybie życia pieniądze topnieją...

— Dopożycz mamo na willę. Warta jest trzy razy tyle.

— Tak sobie wyobrażają.... Ale gdyby się chciało sprzedać!

— Ale my jej nigdy nie sprzedamy, moja mamusiu.... Tutaj dokonasz twego żywota... Jesteś przyzwyczajona do tych ram... Sprzedałbym raczej sam siebie!

Ujęła go za głowę i ucałowała w czoło:

— To pięknie z twojej strony! A jednak, nie drogoby ciebie kupili!...

— Och! tak mówisz?

— Ale tak nie myślę?... Jak ty znasz dobrze twoją starą mamę!... Słuchaj więc, Jacku.... ponieważ widzę ciebie tak rozsądnym, mam ochotę powiedzieć ci małą nauczkę.... Tych dziesięć ludwików, temu kilka dni, w klubie....

Powstał żywo:

— Zaraz mamie służę!... Muszę iść się przebrać....

Wzięła go za rękę i zatrzymała.

— Bo przyjadą państwo Savenay?

— Właśnie!

— Słuchaj, chyba nie dla Gabryeli chcesz zmienić krawat?

— Nie.

— A więc źle robisz. Mówię ci, że ta mała jest rozkoszna.... Miny Ferneilles.... A przytem, ojciec może ci dopomódz w karyerze.... Jest radcą stanu. To bardzo piękna partya.

— On, czy ona?

— Ona!

— Z punktu widzenia posagu, w takim razie. Chyba się jej nie przypatrzyłaś.... Jak deska!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

800 członków unii międzyparlamentarnej pozwala sobie przesłać hołd cesarzowi i zarazem wyraża mu podziękowanie za energiczne słowa, jakie niedawno wygłosił na rzecz utrzymania pokoju powszechnego.

Następnie hr. Apponyi poświęcił wspomnienie pośmiertne Cremerowi, który, choć był prostym robotnikiem, założył wraz z Passy'm w r. 1888 Unię, a w r. 1903 otrzymał pierwszą nagrodę Nobla, nie użył jej jednak, choć sam był biedny, dla siebie, lecz poświęcił ją na cele międzynarodowego postępowania rozjemczego.

Z kolei przyjęto rezolucyę, w której wszystkim grupom Unii polecono, aby wybrały komisye do obrad na kwestyami, które mają być przedłożone trzeciej konferencyi haskiej, oraz nad temi kwestyami które omawiano na międzyparlamentarnej konferencyi w Londynie, a któremi druga konferencya w Hadze niedostatecznie się zajmowała. Nadto ma każda grupa prosić swój rząd, aby dał pełnomocnictwo komisyi tej, by otrzymywały od władz koniecznie wyjaśnienia.

Na tem obrady odroczono do dziś.

Przesilenie duńskie.

(⌗) Ponury cień na wewnętrzne stosunki Danii rzuciły długoletnie oszustwa i sprzeniewierzenia, jakich się dopuszczał b. minister sprawiedliwości Alberti. Jest to objaw strasznej niemocy rządu, braku wszelkiej kontroli i poczucia odpowiedzialności, jeżeli człowiek ten mógł przez kilkanaście lat ograbiać bezkarnie fundusze publiczne, podsuwać kontrolującym organom sfałszowane kwity depozytowe, sprzedawać potajemnie papiery wartościowe, plądrować banki chłopskie i podrabiać podpisy dyrektorów instytucyj finansowych. I nikt się nie znalazł, żeby temu publicznemu rozbojowi kres położyć! Wprawdzie niektóre pisma, a szczególnie *Politiken* występował przeciw Albertiemu już od dawna z ostrymi zarzutami i jaskrawemi oskarżeniami, ale koła rządowe nie zwracały na to uwagi. Alberti, fałszerz i oszust, który, jak teraz stwierdzono, rozdrapał 36 milionów franków i stracił je przeważnie na spekulacyach giełdowych, dostąpił najwyższych zaszczytów w państwie, był ministrem i przez siedm lat stał na czele wydziału sprawiedliwości, a gdy wreszcie ustąpił, otrzymał tytuł ekscelencyi i pozostał nadal zaufanym przyjacielem prezesa ministrów, Christensena, który mu z pełną zaślepienia łatwowiernością ufał, żadnego dochodzenia przeciw niemu nie wdrażał, a przed oskarżeniami urzędową swoją powagą go zasłaniał.

To też po aresztowaniu Albertiego opinia publiczna zgodnie zażądała natychmiastowego ustąpienia całego gabinetu, tak silnie skompromitowanego. Ale Christensen nie chciał długo zrozumieć, że jego dalsze urzędowanie wprost obraża opinię publiczną, wahał się, odraczał swoje postanowienie, chciał się utrzymać aż do nowych wyborów do parlamentu. Innego jednak zdania był minister spraw zagranicznych, hr. Raben-Levetzau, który pierwszy uczuwszy, iż nie wolno lekceważyć powszechnego wzburzenia społeczeństwa, w którem odezwał się wreszcie głos publicznego sumienia, wniósł natychmiast podanie o dymisyę. Wskutek tego odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem jednak zapadła uchwała, iż obecnie niema powodu do dymisyi gabinetu, o której decydować może dopiero większość parlamentarna. Mimo to hr. Raben-Levetzau udał się osobiście do króla i prosił o dymisyę. Następstwem tego kroku było, iż Christensen został natychmiast wezwany na zamek Charlottenlund do króla, a po rozmowie z królem, odbyła się ponowna rada ministrów, podczas której sekretarz gabinetowy króla, tajny radca Rosenstand wręczył Christensenowi pismo królewskie, przyjmujące dymisyę całego gabinetu z równoczesnem wezwaniem, aby gabinet sprawował prowizorycznie dalej rządy aż do zebrania się parlamentu, które nastąpi w d. 28 b. m.

Gabinet Christensena urzędował od stycznia 1905 r. Był to gabinet włościańsko-demokratyczny, utworzony z t. zw. partyi reformy, a popierany z początku przez radykalistów. Sam Christensen, z zawodu nauczyciel szkół krajowych, dostał się w r. 1890 do folketingu, gdzie jako przywódca lewicy odznaczał się ruchliwością i pilnością. Kilkakrotnie był sprawozdawcą budżetu wojskowego i oświaty, w r. 1901 wszedł do gabinetu Deuntzera, jako minister oświaty, a w cztery lata później objął sam ster rządu jako prezydent ministrów i kierownik ministerstwa obrony krajowej. Polityczną jego karyerę uważają obecnie za skończoną.

Nawet list otwarty, jaki onegdaj ogłosił Christensen we własnej obronie, nie wywarł korzystnego wrażenia. Przyznaje on w nim bowiem szczerze i otwarcie, iż był ślepym na wszelkie matactwa Albertiego, był głuchym na wszelkie oskarżenia przeciw niemu podnoszone, że mu lekkomyślnie zaufał, nie przypuszczając nigdy, iż utrzymuje stosunki z pospolitym zbrodniarzem. Zaręcza równocześnie w owym liście Christensen, iż sam pozostał uczciwym człowiekiem, że ekonomicznie nie był nigdy zależnym od Albertiego i że nie otrzymał od niego ani jednego halerza. W końcu pisze: „Siła stosunków zmusiła rząd wbrew jego zamiarowi do ustąpienia przed zebraniem się parlamentu. Mówią o ministerstwie urzędniczem i o rozwiązaniu parlamentu. Dlaczego ma przyjść do tego? Gdyby szło o ważną sprawę, jak n. p. o kwestyę obrony krajowej, możnaby słusznie mówić o rozwiązaniu. Ale rozwiązywanie parlamentu z powodu skandalu finansowego nie da się usprawiedliwić“.

Mimo to odzywają się poważne głosy za rozwiązaniem parlamentu już choćby dlatego, że obecna większość rządowa, opierająca się głównie na partyi chłopskiej, jest silnie zachwiana. Wszak milionowe oszustwa Albertiego przyniosły najdotkliwszą szkodę właśnie chłopom, tym chłopom, którzy uwielbiali Christensena i ślepo ufali Albertiemu. Dziś panuje wśród nich największe oburzenie i najwyższa nieufność przeciwko tym, w których ręce obronę swoich interesów tak niebacznie złożyli. Domagać się oni muszą oczyszczenia parlamentarnej atmosfery i wyrzucenia tych, którzy pośrednio lub bezpośrednio mieli jakikolwiek związek z wykrytemi szalbierstwami. Jako współwinnych wymieniają już rozmaitych przedstawicieli świata finansowego. Szczególnie zwraca się opinia przeciw byłemu ministrowi rolnictwa, Olen Hansenowi, który był wiceprezesem zrujnowanego przez Albertiego banku chłopskiego, a niedawno został dyrektorem banku narodowego.

Od tego, jak się ułożą stosunki w parlamencie, zależy ostateczny wybór nowego rządu. Przypuszczają, iż prawdopodobnie utworzony zostanie gabinet koalicyjny, złożony z umiarkowanych żywiołów tak prawicy, jak lewicy. Jako kandydaci na stanowisko prezydenta ministrów wymieniani są: hr. Mogens-Friis, osobisty przyjaciel króla Edwarda, dalej obecny minister skarbu Neergaard i hr. Holstein-Ledreborg.

KRONIKA.

Lwów, 18 września.

— Kalendarz.
Sobota (19 września):
Januaryusza. — Krzepimira. — Wosp cz. Mych.

Wschód słońca o godzinie 5·13 rano, zachód słońca o godzinie 5·21 po południu.

— Manewry Cesarskie. Pierwszy dzień manewrów — 15 b. m. — poświęcono wywiadom, do czego użyto zaledwie kilka drobnych oddziałów, gros zaś wojsk miało wypoczynek. Pogoda sprzyjała znakomicie.

Supozycya manewrów da się streścić w tem, że „partya czerwona“ (południowa) pod wodzą gen. broni Fiedlera nadciąga z nad Drawy, „niebieska“ zaś pod gen. broni Alborim wyrusza naprzeciwko niej z nad Dunaju, ma zastąpić przeciwnikowi drogę i zmusić go do stoczenia stanowczej walki.

D. 16 b. m. rozpoczęły się kroki nieprzyjacielskie. Kantonująca nad wschodnią połacią jeziora Błotnego 4 brygada kawaleryi „czerwonych“ (partyi południowej) podążyła o godz. 5 rano z Polgardi w kierunku Szekesfehervar, aby wespół z manewrującym od godz. 3 rano pod wodzą pułk. Martyassovszkyego, wzdłuż rzeki Garwitz oddziałem 41 dywizyi obrony krajowej w sile 4 bat. piechoty, 2 szwadronów konnicy i 1 bateryi, dać osłonę prawemu skrzydłu głównych sił maszerujących na Veszprim. „Niebiescy“ (partya północna) już dniem przedtem obsadzili drobnymi oddziałami piechoty ważniejsze drogi pod Szekesfehervar i na południe od tego punktu. Oparcia tym eksponowanym posterunkom użyczył przybyły koleją do Szekesfehervar bośniacko-hercegowiński batalion piechoty. O godz. 5 rano wyruszyła konnica honwedów z Vakodz w kierunku na Sarviz, aby zagrozić prawemu skrzydłu „niebieskich“, posuwających się na wschód od jeziora Błotnego. Do pierwszych utarczek przyszło pod Sarviz. W walce o przejścia ujrzały się oddziały konne po obu stronach zmuszone do użycia broni palnej. Utarczki pozostały nierozstrzygnięte; ostatecznie jednak „niebiescy“ nie zdołali posunąć się dalej.

Aby przeciwnikowi zamknąć drogę do Veszprim i przeszkodzić połączeniu z drugą silną grupą, która pojawiła się d. 14 b. m. na zachód od jeziora Błotnego, zarządziła komenda partyi północnej, by 33 dywizya piesza zajęła obronną pozycyę na wzgórzach po obu stronach Szent Istvan. Jakoż wczesnym już rankiem ustawiła się dywizya ta pod wodzą gen. por. Hornika w poprzek dróg wiodących od wschodniej strony jeziora Błotnego do Veszprim. Front obronny rozciągał się w kierunku południowo-wschodnim. Na najwyższem wzgórzu pod Szent Istvan ustawił się sztab generalny. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand i szef gen. sztabu Conrad-Hötzendorf udali się najprzód do Sarviz, a potem na stanowisko kierownictwa manewrów, gdzie o godz. 10 przybył Najj. Pan, z żywem zainteresowaniem śledząc przebieg operacyj.

Niebawem nadeszła wiadomość o pojawieniu się znacznych oddziałów na południu. Nadto pochwyciwszy kuryera zdążającego automobilem i przejąwszy pisemne rozkazy, jakie wiózł on z sobą, dowiedział się gen. por. Hornik, że równocześnie z tyłu od strony Veszprim zagraża mu niebezpieczeństwo. Mianowicie już od godz. 2 rano ciągnęła na Veszprim z Devecs 2 dywizya kawaleryi pod wodzą gen. maj. Tersztyanszkyego. Wysłana naprzeciw niej kompania piechoty zmusiła przeciwnika do zmiany kierunku pochodu. Około godz. 10 przed południem kawalerya „czerwonych“, po nieznacznem starciu pod Ratot z 11 p. huz. partyi północnej, wysłanym z Zirch, dotarła do Hajmasker, co zmusiło 33 dywizyę pieszą do zabezpieczenia sobie tyłów. Wśród tego kawalerya południowa wypoczywała, oczekując widocznie ataku na front pozycyj pod Szent Istvan.

W dalszym rozwoju operacyj wywiązała się gorąca walka o klucz pozycyi gen. por. Hornika, mianowicie o Sukoribegy. Atak wykonany przez „czerwonych“ pod wodzą gen. por. Potta nie udał się, skutkiem czego gen. broni Fiedlerowi trudno będzie osiągnąć zjednoczenie sił swych. Sytuacya jego przeciwnika gen. broni Alboriego przedstawia się nierównie korzystniej.

W ciągu popołudnia udało się gen. por. Pottowi osiągnąć lepsze skupienie swych oddziałów, wobec czego spodziewano się, że zechce on pod osłoną nocy, jeszcze raz pokusić się o rozerwanie linii obronnej gen. por. Hornika.

Najj. Pan przybył wymienionego dnia na manewry — jak wspomniano — o godz. 10 rano, powrócić zaś miał o 2 po południu, pozostał jednakże dłużej, bo aż do godziny 3 min. 15

O godz. 3 min. 30 po południu odbył się u Najj. Pana obiad, w którym wzięli udział oprócz orszaku Monarchy, biskup veszprimski Hornig z dwoma kanonikami i przedstawiciele władz miejscowych.

Najj. Pan był w wybornem usposobieniu, a lekarz przyboczny dr. Kerzl jest zupełnie zadowolony ze stanu zdrowia Monarchy.

Pogoda i w tym dniu dopisała jak najlepiej.

Z Veszprim telegrafują: Najj. Pan zamierzał wczoraj udać się na obrany onegdaj punkt ustawienia wojsk i pojechał tam powozem o godzinie 9 rano. Tymczasem w połowie drogi spotkał Monarcha członków kierownictwa manewrów, którzy pragnęli przenieść miejsce swe w pobliże Veszprim. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który jechał na czele automobilem, złożył Monarsze raport, poczem Monarcha wsiadł do automobilu i razem z Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem pojechał na wzgórze Kilato-Hegy; tamże podążyły świty. Na wzgórzu znajdowali się już Najd. Arcyksiążęta Karol Franciszek Józef, Leopold Salvator i Fryderyk, jakoteż zaproszeni na manewry funkcyonaryusze wojskowi, oraz sztab kancelaryi. Najj. Pan dosiadł rumaka, zwiedził szczegółowo pozycye wojsk, a później galopem wrócił na wzgórze i z wielką uwagą śledził dalszy przebieg manewrów. Następnie obejrzał Monarcha jeszcze ustawione w pobliżu automobile ochotniczego korpusu automobilów i wrócił o godz. 1 po południu powozem do obozu Dworskiego.

— Nadanie prezenty. C. k. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Antoniego Czwaczkę, proboszcza w Fürstenthalu, na opróżnione rz. kat. probostwo *regiae collationis* w Mariahilf.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Żółkwi z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 12 października b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Odezwa do właścicieli realności w sprawie czystości i porządku w domach. Prezydyum miasta wydało do właścicieli realności następującą odezwę:

Wobec niebezpieczeństwa zawleczenia do kraju naszego cholery, niezbędną jest jak największa czystość w domach i na podwórzach. Ponieważ w najbliższych dniach rozpocznie się badanie z urzędu wszystkich domów lwowskich pod względem przepisanej czystości i porządku, prezydyum miasta przypomina niniejszem w streszczeniu przepisy, ustanowione uchwałą Rady m. z 4 stycznia 1906 (l. m. 1361 ex 1905), zwracając jednocześnie uwagę na to, że niestosowanie się do tych przepisów podlega grzywnie do dwustu koron, lub aresztowi do 20 dni, o ile przewinienie nie ma być karane surowiej, na mocy powszechnego kodeksu karnego, jakoteż, że w razie ominięcia wspomnianych przepisów, wszelkie braki i nieporządki w realnościach będą usunięte z urzędu na koszt właściciela.

Oto w streszczeniu te przepisy:

Całe wnętrze realności wraz z podwórzem ma być czysto utrzymane.

Sień, schody, korytarze, ganki i podwórza mają być codziennie najdalej do godziny 9 rano czysto zamiecione mokrą szmatą, względnie po należytem skropieniu.

Na śmiecie i odpadki kuchenne musi być w podwórzu każdej realności śmieciarka z materyału nieprzepuszczalnego (jeśli drewniana, musi być wewnątrz blachą wybita), szczelnie przykryta; po każdem zabraniu śmiecia należy ją wybielić niegaszonem wapnem.

Na każdem piętrze, o ile niema rur spadowych do zsypywania śmiecia wprost do śmieciarek, muszą być szczelnie zamykane skrzynki, które dozorca domu musi codziennie wypróżniać. Wyrzucanie śmieci na podwórza, do wychodków i kanałów jest surowo wzbronione.

Do ładowania śmiecia na miejskie wozy śmieciarskie należy używać tylko skrzynek blaszanych, względnie blachą wybitych i opatrzonych nakrywą. Śmiecie rozsypane przy wynoszeniu do wozu miejskiego, musi dozorca domu niezwłocznie uprzątnąć. Śmiecia, przygotowanego do wywozu, nie wolno bezwarunkowo przetrzymywać na ulicy, lub u wejścia do domu.

W realnościach ze stajniami muszą być betonowe, szczelnie przykryte gnojarki. Gnój musi być wywożony najmniej raz na tydzień, lecz nie razem ze śmieciem, lecz całkiem osobno, na koszt właściciela, lub najemcy stajni. Gnojarka po każdem opróżnieniu musi być wybielona wapnem świeżo gaszonem.

Jeśli śmiecie, gnój i t. d., nie zostaną wywiezione we właściwym czasie, uskuteczni się to z urzędu na koszt właściciela.

Na wszystkich podwórzach muszą istnieć ścieki z należytym spadem do kanału lub kloaki. Otwory kanałowe w podwórzach muszą być opatrzone syfonem. Ponieważ syfony te i zlewy na piętrach często bywają zatykane odpadkami kuchennymi, muszą być opatrzone u góry siatką drucianą i jak najczęściej zatrzymane odpadki należy uprzątać. W porze letniej ścieki na podwórzu mają być także w południe pozamiatane i często wodą spłukiwane.

Wychodki i pisoary należy utrzymywać w czystości, często je zamiatać, spłukiwać, a od czasu do czasu dezynfekcyonować.

Spluwaczki muszą być na każdej kondygnacyi domów mieszkalnych.

Trzepanie dywanów, pościeli i t. p. ma odbywać się tylko od godziny 7 do 9 rano i to na specyalnych, ku temu wyznaczonych miejscach, z wykluczeniem schodów i przedsionków.

Jak najsurowiej wzbronione jest czynić cokolwiek, grożącego wybuchem pożaru, jak n. p. wchodzić z nieosłoniętem światłem na strychy, do piwnic, komórek, składów, — rozżarzać na schodach i gankach węgle w żelazkach i samowarach lub wysypywać na podwórza gorący popiół. Nie wolno też składać na strychach i w piwnicach żadnych rzeczy łatwo zapalnych.

Sień, schody, kurytarze i podwórza, wiodące do mieszkań, muszą być od zmroku do godziny 10 wieczorem jasno oświetlone; schody ciemne muszą być także w dzień oświetlane.

W sieni domu musi być na widocznem miejscu spis lokatorów, z podaniem liczby porządkowej mieszkania; spisy te muszą niezwłocznie uwzględniać wszelkie zmiany co do lokatorów.

Na każdem podwórzu i w sieniach musi być swobodne przejście, najmniej 1 m. 60 cm. szerokości. W sieniach i podwórzach wąskich nie wolno przeto stawiać maglów, skrzyń, beczek, pak, materyału budowlanego, wozów, bryczek i t. p.; nie wolno też bez zezwolenia magistratu urządzać kramików lub wogóle stanowisk przemysłowych.

Utrzymywanie krów, świń, jakoteż chów drobiu w gęsto zabudowanych dzielnicach, zwłaszcza w śródmieściu lub obok plantacyj, jest wzbronione. Utrzymywanie składu szmat i kości jest w całem mieście wzbronione. Drób wolno utrzymywać wyjątkowo tylko w takich domach, w których są na to umyślne urządzenia. Na utrzymywanie krów i świń w dzielnicach od śródmieścia oddalonych potrzeba osobnego pozwolenia magistratu.

Obowiązkiem wreszcie jest właściciela domu zaopatrzenie bramy w dzwonek, dobrze funkcyonujący; dozorca domu obowiązany jest na odgłos dzwonka j. k najspieszniej lokatora wpuścić do domu, a obcych, przychodzących i wychodzących w nocy mieć na bacznej uwadze.

— Z Uniwersytetu lwowskiego. Wpisy na zimowe półrocze na Wszechnicy lwowskiej rozpoczynają się, jak corocznie, 23 b. m. i trwać będą do 8 października. Po za tym terminem w czasie od 9 do 15 października wpisywać się będzie można za pozwoleniem dziekanatu, a od 16 października do 1 grudnia za zezwoleniem Senatu akademickiego.

Wykłady rozpoczną się w drugiej połowie października.

— Otwarcie czasowego eraryalnego urzędu pocztowo-telegraficznego Lwów 18. Na czas trwania jubileuszowej międzynarodowej wystawy kucharsko-spożywczej we Lwowie, t. j. od dnia 29 września do 15 października b. r. otwarty będzie na placu powystawowym we Lwowie eraryalny urząd pocztowo-telegraficzny wraz z publiczną mownicą telefoniczną. Urząd ten nosi nazwę „Lwów 18“ i będzie się zajmował całkowitą służbą nadawczą i oddawczą z wyjątkiem atoli służby pocztowej Kasy oszczędności.

— **Wpisy** na naukę na kraj. kursach dla przemysłu ceramicznego w Podgórzu rozpoczynają się z dniem 20 b. m. Zadaniem kursów jest wykształcenie personalu nadzorczego dla fabryk ceramicznych (cegieł, dachówek i t. p.). Czas trwania nauki 18 miesięcy, nauka jest bezpłatną. Bliższych informacyj udziela ustnie lub pisemnie dyrekcya w Podgórzu (ul. św. Floryana l. 5).

— **»Cercle Français«.** W sobotę, dnia 19 b. m., wygłosi w Towarzystwie „Cercle Français" (pl. Maryacki l. 10, II. piętro) odczyt w języku francuskim p. inżynier Eustachy Żebrowski p. t. „Le role des idées françaises dans la société". Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **»Skała«** urządza w niedzielę, 20 b. m., wieczornicę dla członków, ich rodzin i przez nich wprowadzonych gości. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Biuro kolejowe w Bełzie.** W drugiej połowie b. m. otwarte zostanie biuro miastowe w Bełzie z uprawnieniem sprzedaży biletów do jazdy w ograniczonym ruchu lokalnym, a mianowicie z Bełza do stacyj szlaków Jarosław-Sokal i Lwów-Bełzec, następnie do stacyj: Przemyśl, Rzeszów, Dębica, Tarnów, Kraków, Lwów, Chyrów, Sambor, Drohobycz i Stryj.

— **Szkoła sług.** Dyrekcya szkoły sług im. J. Żulińskiego podaje do wiadomości, że wpisy do tej szkoły w gmachu szkoły im. Staszica ul. Podwale rozpoczynają się w niedzielę, dnia 20 b. m., po południu i będą odbywać się każdej niedzieli. W szkole tej udziela się nauki religii, pisania, na podstawie czytania, tudzież rachunków. Dyrekcya szkoły uprasza wszystkich pracodawców, którym zależy na tem, aby liczba analfabetów, się zmniejszyła, aby sługi swe zapisywali do szkoły i zachęcali ze swej strony do regularnego uczęszczania.

△ **Zgubiono:** w drodze z ulicy Pańskiej na ul. Karola Ludwika srebrny zegarek „Roskopf".

△ **Znaleziono:** w ulicy Halickiej złoty kolczyk w kształcie półksiężyca.

△ **Baby biorą się do nożów!** W ul. Żółkiewskiej napadła wczoraj po południu zarobnica Karolina Grocholska na powracającą do domu Zofię Świstakównę i zażądała od niej zapłacenia wódki. Gdy Świstakówna żądaniu temu odmówiła, Grocholska dobyła nagle z kieszeni noża i ugodziła ją nim w prawe ramię, zadając dość znaczną ranę. Świstakównę opatrzyła stacya ratunkowa, Grocholską zaś wzięła w swą opiekę policya.

△ **Zbłąkanego chłopca,** izraelitę, w wieku 2 lat, przytrzymano wczoraj w ulicy Karola Ludwika. Chłopca oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Aresztowanie lichwiarza.** W hotelu „Lazarusa" aresztowała wczoraj policya lichwiarza Samuela Bluma, który pożyczając rozmaitym osobom pieniądze, pobierał od nich bardzo wysokie procenty.

△ **Kronika policyjna.** Pod zarzutem popełnienia znaczniejszej kradzieży w bursie im. króla Stefana Batorego przy ul. Jabłonowskich, aresztowała wczoraj policya trzech notowanych złodziei: Jana Lenarta, Franciszka Jużyńca i Władysława Białonia.

Na strych realności przy ul. św. Zofii l. 22 dostali się w tych dniach złodzieje i skradli prof. Uniwersytetu dr. Kazimierzowi Twardowskiemu znaczną ilość garderoby i bielizny.

✝ **Zmarła** we Lwowie, Marya z Popperów Skrzeszewska, w 77 r. życia.

— **Niedźwiedzie na Bukowinie.** W Szwarzthalu pojawiły się przed niedawnym czasem cztery niedźwiedzie, które poczyniły w całej okolicy znaczne szkody i porwały przeszło 40 sztuk bydła.

— **Krótkotrwała ślepota.** O dziwnym wypadku, jaki wydarzył się w ubiegłą niedzielę w jednej z restauracyj wiedeńskich, donoszą dzienniki tamtejsze: Franciszek Kafka, 22 letni pomocnik handlowy, jadł w owej restauracyi obiad, gdy nagle z przerażeniem poczuł, że nic nie widzi.— Z początku sądził, że zapanowały nagle ciemności; gdy jednak ciemności te trwały dłuższy czas, poznał Kafka, że oślepł zupełnie na oba oczy. Kazał się więc natychmiast zawieźć na klinikę chirurgiczną, gdzie lekarze, zbadawszy go, orzekli, że przyczyną nagłego oślepnięcia był udar i wzięli się natychmiast do leczenia. Zastosowali więc dwugodzinną kuracyę elektryczną i o godzinie 6 wieczorem Kafka już słabo widział. Krótka parnia dokonała reszty. O godzinie 8 wieczorem Kafka widział już zupełnie dobrze.

— **Straszny wypadek.** Onegdaj w Warszawie na ul. Leszno dorożka parokonna wpadła z rozpędem na tramway elektryczny. Dyszel dorożki trafił w przednią platformę elektrowozu, na której stał pasażer, Aleksander Nowicki. Został on ugodzony z taką siłą dyszlem w brzuch, iż przez rozszarpaną powłokę skórną wypadły mu wnętrzności. Nowickiego w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala.

— **Międzynarodowy Zjazd astronomów,** który obradował w Wiedniu, wczoraj zamknięto. Następny Zjazd odbędzie się we Wrocławiu.

Kronika zagraniczna.

* Cholera w Rossyi. W ciągu ostatnich 24 godzin, t. zn. od południa dnia 16 b. m., wydarzyło się w Petersburgu 305 wypadków cholery, z tych 115 z wynikiem śmiertelnym.

* Cholera na okręcie. Z Helsingforsu donoszą, że angielski okręt „Stakson", który płynął z Brighton, przybył wczoraj do Saekkiaerbi z chorym, podejrzanym o cholerę, na pokładzie. W nocy umarł sternik wśród objawów cholery. Okręt odwieziono na kwarantanę do Trengsun, gdzie też umieszczono chorych na cholerę w szpitalu cholerycznym.

W szpitalu cholerycznym w Biörkö umarł wczoraj pewien marynarz fiński wśród objawów cholery.

* Były członek rossyjskiej Dumy rabusiem. Przed kilku dniami odbyła się w petersburskiej Izbie sądowej rozprawa członka pierwszej Dumy państwowej, dr. Kornylewa, oskarżonego o ograbienie kasy cesarskich teatrów w Petersburgu. Poseł-rabuś skazany został na dwa lata twierdzy.

* Bunt marynarzy. Na pokładzie pancernika, znajdującego się w porcie Brest, zbuntowali się onegdaj marynarze, chcąc wymusić wylądowanie. W końcu na to im pozwolono. W mieście zbuntowani żołnierze wywołali awantury i wygłaszali okrzyki antimilitarne, oraz rzucali obelgi pod adresem oficerów marynarki.

* Muzeum rewolucyi. W Muzeum historycznem w Moskwie zorganizowano oddział, poświęcony rewolucyi rossyjskiej. Najbogatszy jest w nim dział literacki, mieszczący w sobie wiele wydawnictw nielegalnych, oraz proklamacyj i pism satyrycznych.

* Tankred Canonico, prezydent senatu włoskiego, znany przyjaciel Polaków, zmarł —jak donoszą z Rzymu do pism warszawskich— w Serteano koło Sieny, w 70 r. życia.

* Eksplozya w tunelu. Z Nizzy donoszą, że podczas przebijania tunelu nastąpiła onegdaj przedwczesna eksplozya. Jeden robotnik zginął, dwu odniosło ciężkie rany.

* Ponowny pożar w Konstantynopolu. Na przedmieściu Jedikule wybuchł onegdaj ponowny pożar, ofiarą którego padło około 1000 domów.

* Zamach na prezydenta Cabrerę. Z Nowego Jorku donoszą do pism londyńskich, że na prezydenta Cabrerę w Gwatemali dokonano onegdaj zamachu bombą w ten sposób, że maszynę piekielną połączono przewodem elektrycznym z telefonem prezydenta. Prezydent Cabrera jest ciężko ranny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Aida" Verdiego z pp. Korolewicz-Waydową i Heleną Oleską).

Wieczór wczorajszy, spędzony w teatrze, czynił chwilami wrażenie pełni sezonu. Na afiszu dwa nazwiska poważne, a w tekście parę innych, artystów uzdolnionych i sumiennych, angażowanych stale. Przytem pałeczka w ręce p. Stermicza także o ustalonej reputacyi.

W partyi Aidy powitaliśmy dawną sympatyczną znajomą p. Korolewicz-Waydową. Przez dwuletni niemal okres rozłąki ze sceną lwowską artystka spoważniała i jeszcze postąpiła naprzód. To „jeszcze" świadczy najlepiej o aspiracyach śpiewaczki, która przecież już dawniej stanęła na wyżynie artystycznej. W partyi Aidy widzimy p. Waydową po raz pierwszy, po raz pierwszy bowiem śpiewa ją we Lwowie. W całości i szczegółach wyborna, obmyślana i przeprowadzona konsekwentnie. Głos artystki brzmi jak dawniej nieskazitelnie, posiada też dawną świeżość i metal. Amneris p. Oleskiej jest niezrównana, zarówno pod względem wokalnym jak i scenicznym. I jej organ przepyszny nie stracił nic z dawnego blasku, a jeśli wczoraj nie wszędzie imponował siłą, jest to winą znowu owej nieszczęsnej blachy w orkiestrze, nie pohamowanej niejednokrotnie. Obie artystki witamy serdecznie w przekonaniu, że częściej ich imiona pojawiać się będą na teatralnym afiszu. Z przyjemnością też ujrzeliśmy p. Muszyńskiego, jako Radamesa, który widocznie uczynił postępy, szczególnie w kierunku śpiewaczym. Głos jego okazały, brzmiący dawniej nieraz płytko i nieestetycznie, wydobywany jest dzisiaj bez porównania sprawniej. Niektóre tony pełne i wyraziste świadczą o pracy i zastanowieniu. Z reszty obsady wyróżnił się p. Ludwig, śpiewający partyę Amonastra i p. Tarnawski jako arcykapłan. Podnieść też należy ustępy zespołowe, które dzięki wyjątkowo świeżym i bogatym materyałom głosowym śpiewaków (K. Waydowa, Oleska, Ludwig i Muszyński) miały polory istotnie europejskie. Chóry na ogół spisywały się poprawnie, czego przyznać nie można niezdarnemu „ciału" (!?) baletowemu.

Dante Baranowski.

Emila Zoli dzieła sceniczne: „Spadkobiercy Rabourdina", „Pączek Róży" i „Teresa Raquin", ukazały się w Krakowie, w przekładzie polskim p. J. Klemensiewicza, w książce p. t. „Teatr".

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz pierwszy (nowość) „Samson", sztuka w 4 aktach Henryka Bernsteina, z udziałem pp. Siemaszkowej, Ireny Trapszo, Rotterowej, Żelazowskiego (rola tytułowa), Wostrowskiego, Brzozowskiego, Antoniewskiego, Hierowskiego i Klimontowicza.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Wesele", dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego, występ Jerzego Rygiera.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem, „Halka", opera w 4 aktach St. Moniuszki. Drugi gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu, „Nitouche", operetka w 3 aktach Hervyego,

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz drugi „Nerwowi", komedya w 3 aktach W. Sardou.

W poniedziałek po raz drugi „Samson", sztuka w 4 aktach Henryka Bernsteina.

We wtorek, „Bal maskowy", opera w 5 aktach Verdiego, występ gościnny Janiny Korolewicz-Waydowej i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz trzeci „Samson", sztuka w 4 aktach Henryka Bernsteina.

We czwartek, „Tosca", opera w 3 aktach Pucciniego; występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

Rada miasta Lwowa.

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zaprosił prezydent miasta p. Ciuchciński Radę na uroczystość przeniesienia zwłok hetmana Żółkiewskiego w Żółkwi, przyczem podał do wiadomości, że sekcya finansowa Rady miejskiej uchwaliła udzielić komitetowi, zajmującemu się tą uroczystością, subwencyi w kwocie 500 koron.

Następnie zawiadomił prezydent miasta Radę o uchwałach, zapadłych na środowem posiedzeniu miejskiej Komisyi zdrowotnej w sprawie akcyi anticholerycznej. (Uchwały te zamieściliśmy już we wczorajszym numerze *P. R.*).

Po udzieleniu 6-tygodniowego urlopu r. Gubrynowiczowi, zabrał głos r. dr. Mikołajski i wniósł o uchwalenie dodatkowego kredytu w kwocie 10.000 kor. na cele antiepidemiczne.

Wniosek ten przyjęto.

R. Olszewski domagał się utworzenia we Lwowie przynajmniej jednego zreformowanego gimnazyum i w tym celu zwrócił się do posłów z miasta Lwowa z prośbą, by przy sposobności obrad sejmowych poczynili w tej sprawie odpowiednie zabiegi.

R. Aleksander Lewicki żalił się na nieestetyczny wygląd straganów, mieszczących się na gruntach prywatnych, poczem zabrał głos r. Laskownicki i po dłuższem umotywowaniu postawił następujący wniosek nagły:

„Rada miasta Lwowa wzywa prezydyum, by w porozumieniu z posłami m. Lwowa na Sejm zajęło się gorliwie zalegającą od dłuższego czasu w Namiestnictwie sprawą miejskiej Kasy oszczędności i dołożyło najusilniejszych starań, aby ta sprawa doczekała się nareszcie pomyślnego załatwienia. Rada miasta Lwowa wzywa posłów lwowskich na Sejm, aby w razie potrzeby dla posunięcia tej sprawy naprzód, wnieśli w Sejmie odpowiednią interpelacyę".

Nagłość jak i sam wniosek uchwalono bez dyskusyi.

R. dr. Rucker poruszył sprawę akumulatorów z poprzedniego posiedzenia Rady i domagał się reasumcyi zapadłej na niem uchwały, oddającej konserwacyę tych akumulatorów firmie Staneckiego. Wniosek ten jednak po przeprowadzonej nad nim dyskusyi upadł.

R. dr. Dwernicki zwrócił się przy tej sposobności do prezydenta z prośbą, by skłonił szefów departamentów magistratu i przedsiębiorstw gminy n. p. elektrowni, wodociągowych, gazu etc., by przychodzili na te posiedzenia Rady, na których omawiane być mają sprawy odnoszące się do zakładów, pozostających pod ich kierownictwem, a to w celu dania ewentualnych informacyj i wyjaśnień.

Z porządku dziennego referował I. delegat miasta dr. Aschkenase sprawę zaciągnięcia pożyczki w kwocie 4 milionów koron na rozszerzenie miejskich zakładów elektrycznych i po obszernem umotywowaniu postawił następujące wnioski:

1. przyznać na pokrycie kosztów rozszerzenia miejskich zakładów elektrycznych dalszy kredyt 4 milj. koron i uchwalić zaciągnięcie pożyczki 4-milionowej w 4 prc. obligacyach kolejowych Banku krajowego;

2. polecić magistratowi, aby postarał się o zatwierdzenie tej uchwały przez Wydział krajowy;

3. polecić magistratowi, by wniósł do Sejmu podanie o uzyskanie gwarancyi krajowej dla tej pożyczki i za pośrednictwem komisyi długów i sekcyi II. przedłożył szczegółowy projekt jej sfinansowania Radzie miejskiej do zatwierdzenia.

Nad sprawą tą rozwinęła się obszerna dyskusya, w której zabierało głos kilku mowców, żaląc się, że z powodu niedokładnych kosztorysów gmina narażana jest na straty. Ostatecznie wobec tego, iż z powodu wyczerpania funduszów, uchwalonych już dawniej na rozszerzenie miejskich zakładów elektrycznych, rozpoczęte roboty z braku dalszego kredytu musiałyby być wstrzymane, Rada przyjęła przedstawione jej wnioski.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada oddać budowę wieży ciśnień dla elektrowni za cenę 12.500 koron p. Kamienobrodzkiemu, a następnie temuż przedsiębiorcy po cenach jednostkowych dla głównego budynku, budowę murowanych kanałów dla rurociągów ropnych za cenę 4.850 koron, pokrywy betonowe dla kanałów za 1427 kor., i wybudowanie fundamentów dla chłodnic za 14.086 kor. 17 hal.

W końcu posiedzenia postanowiła jeszcze Rada budowę kanałów: w ulicy Hausnera, Pijarów i Głowińskiego kosztem 20.600 koron, w ulicach św. Wojciecha kosztem 9000 koron, na Sobieszczyźnie kosztem 6500 koron i w ulicy Cytadelnej kosztem 5000 koron.

Na tem zamknął prezydent miasta p. Ciuchciński posiedzenie jawne i zarządził tajne, na którem uchwalono wysłać na uroczystość jubileuszową miasta Czerniowiec deputacyę, złożoną z sześciu członków Rady miejskiej.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 17 września:

	Razem osób	W tem miejscowych	obcych	w domu	w szpitalach
Stan z dnia 16 września 1908	296	279	17	214	82
Przybyło w d. 17 września 1908	7	7	—	6	1
Razem . .	303	286	17	220	83
Wyzdrowiało 1	—	1	—	1	—
Umarło 1	—	1	—	1	—
Razem ubyło	2	2	—	2	—
Pozostaje w leczeniu	301	284	17	218	83

Nowo zgłoszeni chorzy — w wieku 5, 7, 8, 9 i 10 lat życia — pochodzą: w I. okręgu sanitarnym z ulicy Smerekowej, w III. okręgu sanitarnym z ulicy Zielonej, w V. okręgu sanitarnym z ulicy Polnej i Kopernika, w VI. okręgu sanitarnym z ulicy Bernsteina, kr. Jadwigi i na Błonie. W okręgu II., IV. i VII. nie stwierdzono wczoraj nowych przypadków.

Wczoraj na telefonicznie udzielone magistratowi doniesienie prywatne, udało się wykryć wypadek płonicy u dziecka rzeźnika, zamieszkałego w ul. Polnej pod l. 16; dziecko chore jest jeszcze od 8 sierpnia i dotąd nie przebyło okresu łuszczenia. — Mimo to ów handlarz mięsa sprzedawał swój towar na placu Unii Brzeskiej, posyłał inne dzieci do szkół ludowych i średnich i jednego syna do handlu. Magistrat zarządził więc natychmiastowe zamknięcie jatki, oraz zażądał od szkół i właściciela odnośnego sklepu wykluczenia reszty dzieci od nauki i pracy, — rzeźnika zaś czeka jeszcze surowa kara administracyjna.

Fizyk miejski przedłożył magistratowi wniosek w kierunku stałego, częstego nadzoru lekarskiego w szkołach miejskich, które mieszczą się w tych stronach miasta, gdzie jest obecnie najwięcej płonicą zakażonych domów. Zatem niezależnie od zarządzeń już wydanych, proponuje dr. Legeżyński poruczenie lekarzom miejskim odwiedzanie szeregu szkół przynajmniej co drugi

dzień. Są to mianowicie szkoły: św. Marcina, Issakowicza, Sobieskiego, Reja, Kościuszki męska, Szaszkiewicza, Czackiego, Kordeckiego, św. Anny, Kościuszki żeńska, Konarskiego i Staszica. W szkołach tych zbierałyby się oddzielnie (n. p. w osobnej klasie lub w osobnych ławkach) dzieci, podejrzane o jakąkolwiek, a więc i niezakaźną chorobę, tak, by lekarz, który zjawiałby się o stale wyznaczyć się mającej godzinie, mógł w jak najkrótszym czasie dokładnie zbadać przedstawione mu dzieci. Nadzór taki trwałby aż do odwołania. Natomiast wnosi fizyk miejski o zwolnienie lekarzy miejskich od dalszego pełnienia stałego nadzoru nad domami nawiedzonemi płonicą, czynność tę bowiem pełnią wyłącznie lekarze epidemiczni.

Na żądanie fizykatu magistrat wdrożył kroki celem sprawienia dwu baraków przenośnych systemu Döckera.

Wczoraj inspektor sanitarny dr. Krzyżanowski wspólnie z fizykiem m. dr. Legeżyńskim zwiedził obie szkoły im. Konarskiego; mimo, że w okolicy tej panuje płonica, frekwencya dzieci jest taka sama, jak w roku poprzednim. Wykluczeń z powodu podejrzenia o płonicę było nader mało.

Sejm.

Ukonstytuowanie się komisyj.

☐ Wybrane na wczorajszem posiedzeniu Sejmu komisye ukonstytuowały się w ciągu dnia dzisiejszego w sposób następujący:

Komisya administracyjna: przewodniczący p. Laskowski, I. zastępca przewodniczącego p. Stapiński, II. zastępca przewodniczącego p. dr. Doliński, sekretarze: pp. dr. Tertil i Wrześniowski.

Komisya bankowa: przewodniczący p. dr. Leo, zastępca przewodniczącego p. dr. Władysław Kraiński, sekretarz p. dr. Adam.

Komisya drogowa: przewodniczący p. Męciński, zast. przew. p. Sare, sekretarz p. dr. Doliński.

Komisya gospodarstwa krajowego: przewodniczący p. Brykczyński, zast. przew. p. Marszałkowicz, sekretarze: pp. Schnell, Julian bar. Brunicki i Wasung.

Komisya górnicza: przewodniczący p. Gorayski, zast. przew. p. Długosz, sekretarz p. Zamoyski.

Komisya kolejowa: przewodniczący p. Skołyszewski, zast. przew. p. Vivien, sekretarz p. Czecz.

Komisya petycyjna: przewodniczący p. Michałowski, zast. przew. p. Jedynak, sekretarze pp.: Weiser i Wrześniowski.

Komisya podatkowa: przewodniczący p. hr. Gołuchowski, zast. przew. p. dr. Loewenstein, sekretarz p. dr. Schaetzel.

Komisya przemysłowa: przewodniczący p. Andrzej ks. Lubomirski, I. zast. przew. p. dr. Rutowski, II. zast. przew. p. Żardecki, sekretarze pp. E. hr. Mycielski, dr. Rittel i Kiweluk.

Komisya wodna: przewodniczący p. dr. Kozłowski, zast. przew. p. dr. Kolischer, sekretarz p. Krynicki.

Komisya prawnicza: przewodniczący p. dr. Maiss, zast. przew. p. Wł. Czaykowski, sekretarze pp.: Hanczakowski i Landau.

Komisya sanitarna: przewodniczący p. hr. Gołuchowski, zast. przew. p. dr. Jabłoński, sekretarz p. dr. Bednarski.

Komisya szkolna: przewodniczący p. Rayski, zast. przew. p. Leon. hr. Piniński, I. sekretarz. p. Michałowski, II. sekretarz p. dr. Adam.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Reforma taryfy towarowej na kolejach państwowych. Ministerstwo kolejowe przygotowuje obecnie ogólną reformę lokalnej taryfy towarowej, która miałaby wejść w życie z 1 lipca 1909, a poruszać się głównie w kierunku silniejszego obciążenie ruchu na małe odległości ((*Nahverkehr*) przy równoczesnem faworyzowaniu ruchu na odległości większe (*Fernverkehr).*

Służyć ma do tego zarówno odpowiednie podwyższenie baremu, jak i przesunięcie górnych granic w pierwszych strefach (n p. pierwsza strefa — o najdroższym baremie — dotąd od 1 do 50 klm. sięgałaby w przyszłości n. p. do 100 klm.). Przyłączyłoby się do tego także niejedno obostrzenie klasyfikacyi towarów.

Wobec tego centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego odniósł się do Wydziału krajowego z prośbą, by tenże w pierwszej połowie października b. r. zwołał ankietę której zadaniem byłoby zestawić i materyał informacyjny i sprecyzowane żądania kraju w kwestyi zamierzonej reformy taryfowej, niemniej jak w innych donioślejszych kwestyach taryfowych. W szczególności także zająć ankietę powinny, zdaniem Związku, sprawa dalszej obrony istniejących obecnie, a dla kraju potrzebnych ulg taryfowych, niemniej doniosła i trudna, a w samych sprawozdaniach biura kolejowego Wydziału krajowego poruszona kwestya przejściado systemu taryfy kilometrowej.

Byłby to substrat przedewszystkiem dla tych galicyjskich członków państwowej Rady kolejowej, którzy należą do jej subkomitetu taryfowego i będą powołani w pierwszym rzędzie do wypowiedzenia Ministerstwu kolejowemu opinii krajowej o zamierzonej reformie taryfowej. Następnie w razie potrzeby bądź same korporacye zawodowe, bądź reprezentacya parlamentarna kraju w parlamencie wiedeńskim, bądź inne powołane czynniki będą mogły w działaniach swych opierać się o substrat, przygotowany przez ankietę.

Zapewne na pierwszem zebraniu będzie możliwą jedynie dyskusya ogólna, oraz wskazanie kierunków, w których poszczególni członkowie ankiety będą musieli przeprowadzić dopiero szczegółowe badania, mianowicie, jaki efekt te lub owe zmiany taryfowe mogą wywrzeć na poszczególne gałęzie gospodarstwa krajowego — po prostu podział pracy przygotowawczej.

Jeśli bowiem wyniki ankiety mają być pozytywne, jeśli dalej ma się pozyskać dostateczną podstawę rzeczową do akcyi w Wiedniu, to nie można poprzestać na ogólnikowem, a choćby przykładami popartem rozpatrzeniu zalet i wad tego lub owego systemu taryfowego, lecz trzeba najdokładniej zoryentować się we wpływie każdego z danych systemów i każdej z możliwych zmian na każdą wybitniejszą gałąź gospodarstwa krajowego, co będzie nieraz bardzo zróżniczkowane i wobec tego — przed wyciąganiem ogólniejszych wniosków — wymaga ściśle indywidualnego traktowania.

Do udziału w ankiecie radzi Centralny Związek wezwać krajową Komisyę dla spraw przemysłowych, krajowe Izby handlowe i przemysłowe, Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego, krajowe Towarzystwo naftowe, dalej c. k. Towarzystwo gospodarskie i c. k. Towarzystwo rolnicze, następnie galicyjskich członków subkomitetu taryfowego, państwowej Rady kolejowej, mianowicie pp. Baczewskiego Leopolda, Battaglię Rogera, Dattnera Maurycego, Kolischera Henryka i hr. Szeptyckiego Kazimierza. Oczywiście zaproszeni byliby także i trzy galicyjskie Dyrekcye kolei państwowych, których kierownicy i referenci w sprawach taryfowych zajmują zawsze stanowisko dla interesów kraju czynnie życzliwe.

OSTATNIA POCZTA.

* Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy o wyłączeniu przysiołka Kruhel Pełkiński, w pow. jarosławskim, ze związku administracyjnego gminy Pełkinie i o wcieleniu go do związku gminy Kruhel Pawłosiowski, tego samego powiatu.

═ P. wspólny Minister skarbu baron Burian udzielał onegdaj w południe w gmachu rządowym w Serajewie audyencyj; przybyło na nie wiele osób.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu szląskiego wybrano komisyę reformy wyborczej z 9 członków, do której z kuryi gmin wiejskich wszedł jeden Niemiec, jeden Polak i jeden Czech. Komisya wybrała przewodniczącym dr. Bukowskiego, zastępcą jego dr. Michejdę, a referentami pp. Türka i Hrubego. Pierwsze posiedzenie komisyi odbędzie się we wtorek. P. Hruby wniósł interpelacyę w sprawie przyspieszenia przeprowadzenia akcyi, mającej na celu gospodarcze podniesienie gmin, położonych w Beskidach.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu morawskiego dr. Fischer uzasadniał nagłość wniosku w sprawie przestrzegania równouprawnienia językowego na kolejach państwowych na Morawach, użalał się na dążności germanizacyjne większości urzędników niemieckich, i oświadczył, że w razie, gdy nie nastąpi zmiana, ludność czeska uniemożliwi niemieckim urzędnikom pobyt w czeskim okręgu.

Po dłuższej dyskusyi podano wniosek o zamknięcie dyskusyi.

Gdy Marszałek od razu nie enuncyował uchwały, podniosły się głosy protestu z lewicy, zwłaszcza, gdy Marszałek oświadczył, że wniosek przyjęto.

P. D'Elvert zarzucił Marszałkowi, że zamiast natychmiast obwieścić, że wniosek odrzucono, przeczekał, aż znalazła się większość za wnioskiem. Mowca protestował przeciw temu i groził wyciągnięciem z podobnego postępowania konsekwencyi.

Marszałek w odpowiedzi zapewnił, że nie miał zamiaru najmniejszego wpływać na bieg głosowania i podał według najlepszej wiary do wiadomości rezultat głosowania.

Wybrano mowców generalnych, a po ich przemówieniach nagłość uchwalono, wniosek zaś sam odesłano do komisyi kolejowej.

═ Niemiecki sekretarz stanu do spraw zagranicznych Schenn przybył wczoraj z powrotem do Berlina.

═ Uczestnicy kongresu młodzieży katolickiej w Rzymie udali się wczoraj w uroczystym pochodzie z licznemi chorągwiami z hotelu pielgrzymów s-ta. Marta do Watykanu, gdzie przyjął ich Ojciec św. Członkowie kongresu, ustawieni w kilku salach, zgotowali Papieżowi przy jego pojawieniu się wielką owacyę. Przewodniczący młodzieży katolickiej, Pericoli odczytał adres hołdowniczy i wręczył Ojcu św. jako podarek jubileuszowy złoty puhar.

Papież dziękował za złożony mu hołd, pochwalił młodzież i upomniał obecnych, aby szukali w modlitwie ucieczki. Papież objaśnił Ewangelię z dnia wczorajszego i wspominał o kongresie eucharystycznym, który odbył się w protestanckiem mieście Londynie, gdzie katolicy adorowali z zapałem Najśw. Sakrament i gdzie 100.000 ludzi kupiło się około chorągwi Kościoła. Jest to dowód, że dokonuje się nawrócenie Anglii.

„Połączmy się — kończył Ojciec św. — w modlitwie, aby wszyscy desydenci, nietylko w Anglii, lecz na całym świecie, nawrócili się i zebrali się około swego pasterza“.

Przemowę Papieża przyjęto oklaskami. Po udzieleniu błogosławieństwa, wrócił Ojciec św. do swych apartamentów.

═ W dalszym ciągu obrad kongresu socyalno-demokratycznego w Norymberdze delegaci z północnych Niemiec i z południowych Niemiec wygłaszali ożywione mowy. Głosowanie odroczono do dziś.

W dyskusyi nad notowaniem budżetu poseł do parlamentu Rzeszy, Frohme, polecał przyjęcie następującego wniosku: Zjazd zatwierdza ponownie rezolucyę zjazdu w Lubece i postanawia, aby uniknąć waśni co do ewentualnych ważnych powodów wotowania budżetu, by frakcye w Sejmach państw Rzeszy przedewszystkiem porozumiały się z kierownictwami krajowemi i kierownictwem partyi. Nie można dopuścić do tego, by odbywano tu sąd nad towarzyszami z południowych Niemiec. Kwestya wotowania budżetu jest wyłącznie kwestyą taktyki.

═ Wedle informacyj z Petersburga, minister spraw zagranicznych Izwolski we wrześniu przybędzie do Desio, gdzie będzie gościem ministra spraw zagranicznych Tittoniego. Następnie obaj ministrowie udadzą się do Racconigi, gdzie Izwolski będzie przyjęty przez króla Wiktora Emanuela na audyencyi.

Dzienniki londyńskie donoszą, że rząd zamierza odłożyć międzynarodowy kongres o prawie morskiem z dnia 1 października na 1 grudnia.

═ Z Konstantynopola donoszą: Dziennik *Nowa Turcya* zamieszcza sensacyjną depeszę o wypędzeniu mutesarifa w Plevlje, gen. Sulejmana baszy przez załogę turecką, o uwolnieniu go przez załogę austryacką i odprowadzeniu go przez wojsko austryackie do Bośnii. W Konstantynopolu nic o tem niewiadomo, jak tylko tyle, że Sulejman basza już dawno podał się do dymisyi i że opuścił on Plevlje.

Syndykat personalu linii kolei oryentalnych stawia żądania niemożliwe do przyjęcia, w obec czego strejk jest bardzo prawdopodobny. W ostatnich dniach nadeszły także z prowincyi liczne doniesienia o strejkach, n. p. na kolei Smyrna-Kassava i na kolei Eibińskiej, oraz w fabryce tytoniu w Kasola. Strejki te jednakże albo są już zażegnane, albo wkrótce zażegnane będą.

═ Anglia zawiadomiła mocarstwa, że przychyla się do noty francusko-hiszpańskiej w sprawie Marokka.

═ Prezydent Roosevelt dał w Oysterbay przyjęcie, na które zaproszono całą ludność miasta. W ten sposób Roosevelt żegnał się z miastem jako prezydent przed swym odjazdem do Waszyngtonu.

═ Z Oranu donoszą do *Petit Parisien,* że według oświadczenia jednego z wybitnych muzułmanów, krajowcy postanowili przyjąć obowiązek służby wojskowej tylko wówczas, gdy zapewnionem im będzie, że po odbyciu służby wojskowej otrzymają wszystkie prawa obywateli francuskich, w tem także prawo głosowania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 18 września. *(Tel. pryw.).* Na posiedzeniu komisyi sanitarnej Rady miasta Krakowa stwierdzono, że od 1 września zaszedł w Krakowie tylko jeden wypadek śmierci na szkarlatynę, a zasłabnięć było 26. Celem zapewnienia lepszych warunków sanitarnych wobec wybuchłej w Rossyi cholery, podzielono miasto na 24 rewirów, których nadzór powierzono urzędnikom magistratu. Zadaniem urzędników będzie zbadać nieporządki i usunąć je w krótkiej drodze. Na cele domu izolacyjnego przeznaczono koszary przy ul. Zwierzynieckiej.

Wiedeń, 18 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu radcy budownictwa w Ministerstwie kolei żelaznych, Stanisławowi Przychockiemu, z okazyi przeniesienia go w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony III. kl.

Wiedeń, 18 września. Minister Izwolski przybył tu wczoraj po południu z Buchlowic i zajechał do ambasady rossyjskiej, wieczorem zaś udał się w dalszą podróż do Monachium.

Veszprim, 18 września. Manewry w dniu 17 b. m. przed południem zakończyły się korzystnie dla 4 i 5 korpusu armii północnej, wobec dwu dywizyj korpusu skombinowanego.

Budapeszt, 18 września. Kilku chorwackich posłów Sejmu węgierskiego przybyło wczoraj do Berlina z zamiarem wzięcia udziału w konferencyi międzyparlamentarnej, jednakowoż prezydent Eickhoff odmówił ich żądaniu, oświadczając, że chorwaccy posłowie nie mogą być dopuszczeni do obrad.

Monachium, 18 września. Przybył tu minister Izwolski.

Berlin, 18 września. Na kongresie Unii międzyparlamentarnej delegat rumuński Diseseu wniósł rezolucyę, w której wyraża życzenie, aby car zwołał nową konferencyę pokojową do Hagi celem uregulowania prawa międzynarodowego.

Lublin, 18 września. *(Tel. pryw.).* Wczoraj w południe otwarto wystawę ogrodniczą. Władze miejscowe udziału w otwarciu nie wzięły.

Paryż, 18 września. Prasa omawia wczorajszą mowę Buelowa na kongresie międzyparlamentarnym i sądzi, że Niemcy mają teraz sposobność do okazania swych pokojowych zamiarów z okazyi noty francusko-hiszpańskiej.

Le Mans, 18 września. Wilbur Wright wczoraj wieczorem wzniósł się na swym aeroplanie i utrzymał się w powietrzu 32 minut i 47 sekund, poczem z powodu zmierzchu musiał dalszych prób zaprzestać.

Madryt, 18 września. *Epoca* donosi, że podczas ćwiczeń artyleryi w okolicy położonej między Vicalvaro a San Fernando (obok Madrytu) eksplodowała armata, przyczem 15 żołnierzy zostało mniej lub więcej ciężko zranionych.

Ikarowy koniec aeroplanu Orville'a Wrighta.

Waszyngton, 18 września. *(Niem. Tow. kabl.).* Podczas wzlotu, jaki przedsięwziął wczoraj Orville Wright wraz z porucznikiem Selfridge z korpusu sygnałowego armii związkowej, a podczas którego Wright chciał zwiększyć szybkość lotu, złamało się przy czwartem okrążeniu placu ćwiczeń fortu Myers lewe skrzydło śruby aeroplanu. Skrzydło prawe śruby pracowało dalej. Skutkiem tego statek napowietrzny przewrócił się, obaj podróżni wypadli. Wright odniósł ciężkie obrażenia ramienia i biodra, a prawdopodobnie także obrażeń wewnętrznych. Selfridge zraniony został w głowę. Aeroplan jest całkiem zniszczony. Rannych przewieziono do szpitala fortu Myers.

Waszyngton, 18 września. Porucznik Selfridge umarł skutkiem ran odniesionych.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 18 września. *(Tel. pryw.).* W gimnazyach rządowych liczba uczniów katolików w roku bieżącym znacznie się zwiększyła. W stosunku jednak do ogółu ludności Królestwa Polskiego procent ten nie jest tak znaczny.

Petersburg, 18 września. Rektor tutejszego Uniwersytetu prof. Borgman, należący do stronnictwa „kadetów“ i prorektor prof. Braun złożyli swe urzędy. Wszyscy profesorowie Uniwersytetu postanowili jednomyślnie zaprotestować w ministerstwie oświaty przeciw ostatnim zarządzeniom w sprawie zniesienia stanowisk przełożonych wydziałów, jako też w sprawie ograniczenia wolności studentów pod względem zgromadzania się, wreszcie przeciw postanowieniu, że profesorowie Uniwersytetu mogą należeć tylko do stronnictw miłych rządowi.

Protest wskazuje na niezgodność rozporządzeń z carskim ukazem z 2 września 1905, poręczającym autonomię szkół wyższych. Profesorowie zrzucają z siebie wszelką odpowiedzialność za niemiłe konsekwencye, jakie mogą wyniknąć z ostatnich zarządzeń.

Petersburg, 18 września. *(Tel. pryw.).* W ciągu trzech miesięcy wpłynęło do skarbu 40.500 rubli z kar administracyjnych, nałożonych na czasopisma.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18 września 1908.

Hotel George'a.

PP. hr. S. Piniński z Grzymałowa, J. Jurystowski z Rużowey, K. Kozicki z Podola, H. Kownacka z Podola.

Hotel pod Trzema Murzynami.

PP. M. Konopiński z Krakowa, T. Łucyk z Koslaków, S. Tokarz z Przemyślan.

Hotel Imperial.

PP. J. Pakies z Krakowa, J. Stiksa z Pragi, S. Czerwiński z Rossyi, W. Stawiarski z Jedlisz.

Hotel Francuski.

PP. Z Korewicki z Dobrowód, T. Cybulski z Krosna.

Hotel Victoria.

PP. W. Połoszynowicz z Rudek, dr. O. Link z Mościsk, L. Radwański z Bohorodczan.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 września

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	—	574	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	30	100	—
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	70	94	4
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	20	94	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	—	94	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	80	95	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwers.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 30 (40 kor.)	105	—	112	—
V. Monety.				
Dukat cezarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	10	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 września 1908

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·35	96·55
styczeń-lipiec	96·25	96·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·15	99·35
kwiecień-październik	99·15	99·35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152·25	156·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217·25	221·25
„ „ „ 1864 po 100 zł.	260·50	264·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	260·50	264·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292·—	294·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·90	116·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·40	96·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·75	114·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	460·—	461·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·35	119·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·75	96·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·20	97·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·55	99·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·35	99·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·45	96·45
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·80	96·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr.	95·75	96·70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·25	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111·20	111·40
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·85	93·05
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	144·25	148·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185·50	189·50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	185·50	189·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·—	93·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·25	97·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·20	95·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·30	98·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·65	92·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	105·50	109·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	186·—	187·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267·—	272·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	261·50	267·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	100·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·15	100·17
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·75	94·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·80	99·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 pr.	111·—	112·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·75	89·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	94·75	95·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	101·25	103·25
„ „ „ „ 1809 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·75	22·75
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	474·75	484·75
Clary 40 zł. m. k.	147·—	157·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 30 zł.	63·—	69·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49·—	53·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·75	28·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	109·—	119·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	297·50	298·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3355·—	3395·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	641·25	642·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	743·—	744·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	585·—	590·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	439·75	440·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1752·—	1762·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	545·—	546·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·50	246·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·75	228·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5135·—	5145·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555·50	559·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350·—	356·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1010·—	1014
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	723·—	728·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	599·—	608·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	667·75	665.75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2660·—	2670·—
Schodnicy 500 kor.	474·—	478·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	402·—	403·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	273·—	276·—
N. Weksle		
Berlin za 100 marek 5 pr	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·45	239·70
Paryż za 100 franków	95·25	95·40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·75	252·50
Niemieckie banki	117·37½	117·57½
Włoskie banki	95·25	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·17½	95·32½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10½	19·13½
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·32½	117·52½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·15	95·35
Ruble	2·51¾	2·52¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 439/8 (10) (8163 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1908 o godz. 8·30 przed południem odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 242, 288 i 250 w Nadybach.

Nieruchomości powyższe, składające się z budynków gospodarskich, ogrodu, roli, łąki i pastwiska oceniono na 5330 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3554 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. E. 769/8 (5) (8178 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Axelrada, kupca w Grzymałowie odbędzie się dnia 30 września 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacya realności objętej lwh. 577 ks. gr. Grzymałów, składającej się z parceli bud. ks. 453 i stojącego na niej domu mieszkalnego wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachet długości 10 metrów i drabiny.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 kor., przynależności zaś na 31 kor.

Najniższa cena wynosi 815 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 14 sierpnia 1908.

E. Nr. 1347 (Adj.) (8161 3—3)

Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepost in Drohowyże, werden am 30 September 1908 um 10 Uhr Vormittags in Mikołajów am Pferdemarkte die Wallachen, Gidran-Pluto, orientalisch Halbblut, Falb, 8 jährig, 152 ctm. hoch, Gidran, orientalisch Halbblut, Braum, 6 jährig, 173 ctm. hoch, Sheraky-Hindostan, orientalisch Halbblut, Schimmel, 4 jährig, 156 ctm. hoch, Czarnohorce, Huzule, Braum, 6 jährig, 144 ctm. hoch, Vucina-Hajdamacha, englisch Halbblut, Braun, 10 jährig, 159 ctm. hoch, Prälat, englisch Halbblut, Braun, 17 jährig, 165 ctm. hoch, Czeremosz, Huzule, Fuchs, 15 jährig, 151 ctm. hoch, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

Drohowyże, am 14 September 1908.

L. cz. E. 3220/8 (8211 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lipy Hochmana odbędzie się dnia 12 października 1908 o godz. 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. II. w Kałuszu licytacya całych realności lwh. a) 136 i b) 164 ks. gr. gm. Kałusz składających się z małego domu mieszkalnego i około 1 morga ogrodu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, a to realność ad a) na 3413 kor., zaś ad b) na 3594 kor.

Najniższa cena wynosi przy realności ad a) 2275 kor., zaś ad b) 2396 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 26 lipca 1908.

L. cz. E. 871/8 (5) (8218 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Husiatynie odbędzie się dnia 12 października 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/3 części realności lwh. 325 i 1/5 części realności lwh. 916 i całej realności lwh. 913 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, chlewa i komory pod jednym dachem.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 3463 kor.

Najniższa cena wynosi 2308 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 29 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1359/8 (8) (8149 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławowskiej Kasy oszczędności odbędzie się dnia 14 października 1908 o godz. 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Bohorodczanach licytacya realności lwh. 645 gm. Bohorodczany.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na (po potrąceniu dożywocia ciążącego na 1/6 z 1/4 części na rzecz Josla Mortka Grüna) na kwotę 14.975 kor.

Najniższa cena wynosi 7487 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 3 września 1908.

L. cz. E. V. 2936/7 (15) (8206 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Budapester Mineralölfabriks Actiengesellschaft in Budapest zastąpionej przez przez dr. Władysława Szajnę, adwokata w Drohobyczu odbędzie się dnia 20 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81 licytacya realności obj. lwh. 333 ks. gr. gm. Drohobycz Zagrody pod lk. 272 przy ul. Mickiewicza składającej się z parc. bud. 2246/1, pgr. 505/4 pbud. 2246/2, pgr. 505/5 i 506/2 wraz z przynależnościami, składającemi się z 25 metrów sztachet i 17 drzew.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 19.327 kor. 50 hal., przynależności zaś na 42 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 9684 kor 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. E. 932/8 (4) (8240 1—3)

Na żądanie Alojzego Gilara odbędzie się dnia 30 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 91 ks. gr. gm. Temeszów, składającej się z gruntów 4 morgi obszaru z budynkiem mieszkalnym i gospodarczymi Abrahama Münza, Natana Münza i Ryfki Landemann własnej wraz z przyleżnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7110 kor.

Najniższa cena wynosi 574 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala w myśl § 150 uc. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 31 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1383 8 (5) (8121)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 października 1908 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 7 licytacya 1/4 i 1/3 z 1/4 części realności obj. lwh. 226 ksgr. Tuczapy składającej się z chaty, stodoły i roli przestrzeni 1 ha. 81 ar. 97 m.² wartości szacunkowej 587 kor.

Najniższa cena wynosi 391 kor. 10 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 3 września 1908.

L. cz. E. 315/8 (3) (8125)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Piotrowskiej odbędzie się dnia 12 października 1908 o 11 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya realności objętej a) lwh. 266 i połowy realności b) lwh. 672 ks. gr. Stany.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 1124 kor., ad b) na 65 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 749 kor. 32 hal., ad b) 43 kor. 32 hal. równa się wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, 5 września 1908.

L. cz. E. 2137/8 (4) (8124)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benjamina Kässa odbędzie się dnia 13 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacya 1/4 (jednej czwartej) niewydzielonej części realności lwh. 44 ks. gr. gm. Monastersko objętej i całej realności lwh. 45 ks. gr. gm. Monastersko objętej, obu zobowiązanej Anny Dowbeńczuk własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to a) 1/4 lwh. 44 gm. Monastersko na 1265 kor., zaś cały lwh. 45 gm. Monastersko na 450 kor.

Najniższa cena wynosi a) co do 1/4 części lwh. 44 gm. Monastersko kwotę 344 kor., zaś b) co do lwh. 45 gm. Monastersko kwotę 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów. dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. E. 974/8 (7) (8114)

Na żądanie Mojżesza Mingelgrüna w Brzesku odbędzie się dnia 15 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya połowy realności lwh. 1883 gm. Jadowniki Anny Chronowskiej własnej składającej się z parceli gruntowej.

Połowa nieruchomości tej wystawiona na licytacyę jest oceniona na 360 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi 240 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. E. 1488/8 (3) (8210)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Brańskiego Stefana rolnika w Korniowie odbędzie się dnia 15 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności obj. lwh. 576 ks. gr. gm. Korniów złożonej z pb. 20/1 z chatą starą i z pgr. 268/1, 269 i 270 wraz z przynależnościami, składającemi się z muru, parkanu, 15 sztuk drzew owocowych. oraz kartofli i kukurudzy jako zasiewu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 320 kor., przynależności zaś na 26 kor.

Najniższa cena wynosi 230 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 8 sierpnia 1908.

L. cz. E. 337/8 (4) (8248)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Klotza kupca w Brzostku odbędzie się dnia 15 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilznie licytacya realności lwh. 103 ks. gr. gm. Gorzejowa objętej Abrahama, Herscha, Feigi, Ruchli, Leiba, Chaji Sary 2 im. i Rojzi Rothmanów po 1/7 części własnej z wyjątkiem budynku mieszkalnego ze stodołą stanowiących własność Freidli Rothman.

Nieruchomość bez budynku mieszkalnego i stodoły wystawiona na licytację jest oceniona na 2250 kor.

Najniższa cena wynosi 1500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 30 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1721/7 (9) (8115)

Na żądanie Matyldy Jadwigi Nowakównej zastąpionej przez adw. dr. Herschthala w Brzesku odbędzie się dnia 16 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya realności lwh. 117 gm. Okocim składającej się z domu, spichlerza, chlewka, dwóch stajni, dwóch stodół, ogrodu i gruntów wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 krów, buchaja, jałówki. świni, wozu gospodarczego i wózka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.141 kor. 48 hal., przynależności zaś nc 1130 kor.

Najniższa cena wynosi 11.933 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go dzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postopowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 22 lipca 1908.

L. cz. E. 1427/8 (5) (8081 a)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 października 1908 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 3750 ks. gr. Jaworów, składającej się z roli obszaru 6 ar. 91 m.2, połowy realności lwh. 2792 ks. gr. Jaworów, składającej się z roli i łąk obszaru 33 ar. 34 m.² i połowy realności lwh. 165 gm. Jaworów, złożonej z ogrodu obszaru 22 ar. 72 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu i zasadzonych kartofli łącznej wartości szacunkowej 1220 kor., przynależności zaś 35 kor.

Najniższa cena wynosi 813 kor. 20 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 5 września 1908.

L. cz. E. 569 8 (3) (8252)

W dniu 22 września 1908 o 10 godz. rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacya 1/7 części realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat. Siemiechów objętej.

Cena szacunkowa 713 kor. 58 hal.

Najniższa cena 458 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie tut., Nr. biura 2.

Tuchów, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. E. 3969/8 (5) (8237)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny z Gojaniuków Hrab, Paraśki z Gojaniuków Hawryluk, Michała Uduł Iwana, Fedora Uduł Iwana, Maryi z Udułów Kreczko, Paraśki z Udułów Kreczko, Anny z Udułów Iwaniuk Eudokii Uduł, Petra Uduł i Warwary Uduł, zastąpionych przez adw. dr. Dębickiego odbędzie się dnia 23 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacya 18.584/28.000 części realności lwh. 183 ks. gr. gmk. Jopas objętej Wasyla Gojaniuka Semena własnej, składającej się z trzech chat mieszkalnych i pola ornego o łącznej przestrzeni 3 ha. 72 ar. 70 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z placu budowlanego, 2 domów, stajni, roli, łąki i ogrodu warzywnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 4875 kor. 96 hal.

Najniższa cena wynosi 3250 kor. 64 hal.,, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny. protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 28 lipca 1908.

L. cz. E. 1461/8 (6) (8123)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 października 1908 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 1520 gm. gm. Jaworów, złożonej z dwóch budynków mieszkalnych, poddasza i ustępu 145 sążni osiadłości i 1451 s. sążni roli i 340 sążni łąk wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego a to: 3 krów, 2 jałówek, cielęcia, pary koni i wozu wartości szacunkowej 1560 kor., zaś przynależności 430 kor.

Najniższa cena wynosi 1994 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 3 września 1908.

L. cz. E. 34918/3 (8126)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaji Rieger odbędzie się dnia 12 października 1908 o 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya 5/10 części realności objętej lwh. 118 ks. gr. Rudnik.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2850 kor.

Najniższa cena wynosi 1900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, 5 września 1908.

L. cz. E. 811/8 (3) (8056)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 października 1908 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya realności 457 gminy Winograd, składającej się z chaty, stajni, ogrodu 530□ i pola 1086□.

Wartość szacunkowa 866 kor.

Najniższa oferta 578 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 9 września 1908.

L. cz. E. 760 8 (4) (8055)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 października 1908 o godz. 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 589 gm. Kułaczkowce, składającej się z chaty, stajni, komory, sadu i ogrodu o obszarze około morga.

Wartość szacunkowa 1132 kor.

Najniższa oferta 756 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 9 września 1908.

L. cz. E. 210/8 (5) (8242)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anastazyi Lenio, włościanki z Nagórzan zastąpionej przez pełnomocnika Franciszka Balwirczaka odbędzie się dnia 23 września 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności obj. lwh. 338 ks. gr. gminy kat. Nowotaniec objętej.

Nieruchomość wraz z budynkiem wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 koron.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 23 lipca 1908.

L. cz. E. V. 1263 8 (5) (8258)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dra Samuela Reicha adwokata w Rzeszowie odbędzie się dnia 13 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya 5/12 części realności lwh. 140 gm. Zgłobień składających się z gruntów i budynku mieszkalnego.

5/12 części nieruchomości tej wystawionej na licytacyę są ocenione na 2904 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 1956 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchobądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 1 września 1908.

L. cz. E. 793/8 (7) (8112)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Radomyślu wielkim odbędzie się dnia 13 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacya realności lwh. 94 gm. Okocim i 1/4 części realności lwh. 226 gm. Okocim wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i wychodka.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność lwh. 94 na 2373 kor. 44 hal., b) jej przynależności na 110 kor., c) 1/4 część realności lwh. 226 na 117 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) i b) kwotę 1655 kor. 62 hal., ad c) kwotę 78 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. E. V. 3652/8 (7) (8207)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marcina Barczyszyna zastąpionego przez adw. dra Rosenbuscha odbędzie się dnia 14 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81 licytacya połowy realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Rychcice.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2005 kor.

Najniższa cena wynosi 1336 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 29 sierpnia 1908.

G. Zl. E. 1401/8 (8122)

Versteigerungs-Edikt.

Am 14 October 1908 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 7 findet die Versteigerung des 1/10 Teiles der Realität Einl. 7 304 Gemeinde Jaworów, der ganzen Realität Einl. H. 1930 Gemeinde Jaworów und der Häfte der Realität Einl. 7 1931 Gemeinde Jaworów. Die Bodenfläche der obigen Realitäten enthält 1 H. 07 ar. 51 m.².

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaften ist auf 348 Kr. 40 Hel.

Das geringste Gebot beträgt 232 Kr. 30 H., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs, Hypothekenauszug, Katasterauszug, Schätzunsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 7 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung V.

Jaworów, am 7 September 1908.

Konkursa.

L. 117.100 II. (8176 3—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Niżborgu nowym z poborami III. klasy 4 stopnia, ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1100 kor. rocznie za codzienną jednokonną jazdę posłańczą do Kopyczyniec i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 27 września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 września 1908.

N. 3064/08 (8093 2—2)

Konkurs.

Dnia 16 października 1908, upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu, z dnia 12 września 1908, L. 3064, w „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 12 września 1908.

L. 1739/08 (8223 2—3)

Ogłoszenie.

Z fundacyi imienia Józefa Ignacego Kraszewskiego, pozostającego pod zarządem Wydziału powiatowego w Sanoku, nadane zostanie jedno stypendyum w kwocie rocznych 200 (dwustu) koron, przeznaczone dla ubogiego ucznia wyższej szkoły przemysłowej w kraju lub zagranicą, a pochodzącego z ziemi sanockiej (t. j. z powiatów politycznych Sanok, Krosno, Brzozów, Lisko lub Dobromil). Stypendyum to pobierać będzie obdarzony aż do ukończenia nauk w szkole przemysłowej, jeżeli przez ten czas odznaczać się będzie pilnością, obyczajnością i dobrym postępem w naukach.

Prawo rozdawnictwa przysługuje Prezesowi sanockiej Rady powiatowej.

Ubiegający się o to stypendyum ma wnieść podanie do Wydziału powiatowego w Sanoku, na ręce Dyrekcyi dotyczącego zakładu naukowego, najpóźniej do 31 października 1908 r. i przedłożyć swoją metrykę urodzenia, względnie chrztu, świadectwo ubóstwa, oraz poświadczenie dyrekcyi dotyczącego zakładu naukowego, że wpisany jest tam jako uczeń zwyczajny, ewentualnie także świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Wydział powiatowy.

Sanok, dnia 5 września 1908.

L. Prez. 501 6 8 (8263 1—2)

Sąd Borynia przyjmie zaraz pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem na czas po 31 grudnia 1908, a możliwe i na stałe.

Borynia, 15 września 1908.

L. Prez. 21.688 (8262 1—3)

Konkurs.

Posada asystenta rachunkowego ewentualnie praktykanta rachunkowego przy Departamencie rachunkowym c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie jest do obsadzenia. Ubiegający się o tę posadę, wniosą należycie udokumentowane podania do 15 października 1908 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 15 września 1908.

L. N. 5236 (8261 1—3)

Magistrat król. górniczego miasta Bochni rozpisuje niniejszem konkurs na posadę urzędnika rachunkowego w biurze wodociągowem.

Wymagane:

1. nieprzekroczony wiek 35 lat;
2. znajomość buhalteryi handlowej i przemysłowej i
3. świadectwa z dotychczasowej praktyki.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 2000 kor.

Posada nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie, a po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Podania wnosić należy na ręce Magistratu do dnia 15 października 1908 przy dołączeniu opisu z dotychczasowego zajęcia.

Bochnia, dnia 14 września 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1213/08 (8181 3—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którym po myśli § 25 ust. notar. przysługują ewentualne pretensye do kaucyi notaryalnej błp. dra. Leona Reisa, byłego c. k. notaryusza w Olesku i Złoczowie z powodu jego urzędowania w tychże miejscowościach, by odnośne swe roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszej Izbie tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym bez względu na ich roszczenia Izba notaryalna udzieli swego przyzwolenia na zwrot rzeczonej kaucyi wykazanemu jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, 22 sierpnia 1908.

L. 123.572

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie, c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 15 sierpnia 1908 L. 199.735, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 8 września 1908 L. 36.643/4898, pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicyi z powiatów: Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bos. Novi, Brička, Cazin, Dervent, Sanskimost i Visoko.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 54).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17 września 1908.

(8259 1—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 12 września 1908 zostali wpisani na listę adwokatów dr. Hirsch Herman Rathauser z siedzibą w Delatynie, Stanisław Dimmel, emer. Radca c. k. Sądu krajowego z siedzibą w Stanisławowie i dr. Aleksander Raczyński z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 16 września 1908.

L. cz. Cw. 1321/8 (1) (8232 1—3)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Spirze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Eliasa Weinreba z Ulanowa pozew o 1800 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Abrahama Spiry, ustanawia się pana adwokata dr. Dańca w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 4 września 1908.

L. cz. Cw. 1322/8 i 1323/8 (1) (8233 1—3)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Spirze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Izaka Majera Ingbera i Leibę Ingbera pozwy wekslowe o 1600 i 1600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Abrahama Spiry, ustanawia się w sprawie Cw. 1322/8 pana adw. dr. Silbera, a sprawie Cw. 1323/8 adw. dr. Dańca w Rzeszowie, kuratorami.

Ci kuratorzy zastępywać będą pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 4 września 1908.

L. cz. Cg. I. 303/8 (4) (8234 1—3)

Edykt.

Przeciw Filipowi Jaskotowi, którego miejsce pobytu jest nie znane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Jana Jaskota pozew, o zniesienie współwłasności lwh. 130 gm. Wilcza wola.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 27 września 1908, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Filipa Jaskota, ustanawia się pana adw. dra. Wachtla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Filipa Jaskota w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 16 lipca 1908.

Prez. 1780 (18/8) (8231)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie krajowym w Krakowie na V kadencyę rozpoczynającą się dnia 3 listopada 1908, o godzinie 9 rano, c. k. radcę Dworu i Wiceprezydenta Sądu krajowego karnego dr. Dyonizego Pogorzelskiego zaś zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego wyższego: dra. Józefa Kaisera, Stanisława Gułkowskiego, Wilhelma Ursla, tudzież c. k. radców Sądu krajowego: dra. Wilhelma Grodyńskiego, Adolfa Raczyńskiego, Ferdynanda Ferensa, Karola Kulikowskiego, Rudolfa Pelza, dra. Stanisława Trzaskowskiego i dra Alojzego Brasona.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków, dnia 15 września 1908.

L. cz. C. III. 637/8 (8260)

Edykt.

Przeciw Janowi Mastalerczykowi z Turbii, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Franciszka Cieślę pozew, o 860 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 września 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Walentego Tułaka w Turbii, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 1 września 1908.

L. cz. C. I. 150/8 (1) (8243)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Piotrowi Groń z Lipnicy wielkiej wniósł Maciej Wrona z Lipnicy wielkiej pozew, o zapłatę 600 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 28 września 1908, o godz. 10 rano, biuro Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Józef Turski z Lipnicy wielkiej będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 1 września 1908.

L. cz. C. I. 360/8 (2) (8239 1—3)

Edykt.

Przeciw Maryi Garbacik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Jędrzeja Rudnickiego pozew, o 364 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 6 października 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się dra. Bonharda w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 7 września 1908.

L. cz. Cg. I. 367/8 (1) (8229)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Diaków i Janowi Waśków ze Żużla, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cyw. we Lwowie przez fabrykę motorów Oberursel Tow. akc. w Oberursel pozew, o 1629 kor. 45 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 23 września 1908, o godz. 8 i pół rano, w sali Nr. 12.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych, ustanawia się pana dra. Kazimierza Blizińskiego, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich wyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział I.

Lwów, dnia 10 września 1908.

L. cz. C. I. 254/8 (4) (8251)

Edykt.

Przeciw Rozalii Krypner dawniej w Twierdzy zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni przez Julię z Krypnerów 1 śl. Łaba 2 śl. Szcześniak pozew, o zniesienie wspólnej własności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 12 października 1908.

Celem strzeżenia praw Rozalii Krypner, ustanawia się pana dra. Jakóba Kohanego, adwokata w Sądowej Wiszni, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Rozalię Krypner w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sądowa Wisznia, dnia 12 września 1908.

L. cz. C. I. 297/8 (1) (8250)

Edykt.

Przeciw Józefowi Słowikowi i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Mozesa Kestenbauma, kupca w Pruchniku pozew, o zapłat 223 kor. 54 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 26 października 1908, o godz. 10 rano, biuro Nr. 17 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się pana dra. Samuela Schorra, adwokata w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 16 września 1908.

L. cz. Cg. IX. 297/8 (4) (8228)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Makarewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Stanisława Cyganiewicza pozew, o 3000 koron.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną w tut. sądzie I. audyencya na dzień 22 września 1908.

Celem strzeżenia praw Stanisława Makarewicza, ustanawia się pana adwokata dra. Fella we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Stanisława Makarewicza w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. Cw. 425/8 (2) (8235)

Edykt.

Przeciw Zofii Pomietło, Janowi Grabeuszowi i Janowi Pomietle, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Katolickie Towarzystwo rolniczo zaliczkowe pozew, o 128 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Zofii Pomietło, Jana Grabeusza i Jana Pomietły, ustanawia się pana dra. Władysława Wodzińskiego, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 14 września 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 374/8 (7231)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych firmy: „Własna praca", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, z uwidocznieniem w odpowiedniej rubryce:

że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów uchwalonych na walnem zgromadzeniu z 2 czerwca 1908;

że siedzibą Towarzystwa jest miasto Rzeszów;

że celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwo członków przez zakupno i sprzedaż na wspólny rachunek wyrobów przez członków Towarzystwa wykonanych;

że Dyrekcya Spółki wybrana na powołanem zebraniu składa się z 3 dyrektorów, a to:

Zofii Bartynowskiej żony inspektora gorzelnianego w Rzeszowie;

Ludwika Bieńkowskiego, nauczyciela gimnazyalnego w Rzeszowie;

Józefa Szaynoka inżyniera w Rzeszowie, tudzież z 3 zastępców, a to:

Stanisławy Wasilkowskiej wdowy po profesorze gimnazyalnym w Rzeszowie;

Mikołaja Ożoga oficyalisty prywatnego w Rzeszowie;

Władysława Skoczyńskiego, inżyniera w Rzeszowie;

że obwieszczenia dokonywać będzie stowarzyszenie zapomocą imiennej listy członków przez jej rozesłanie, jakoteż przez umieszczenie takowych w jednym z dzienników lwowskich;

że każdy członek Towarzystwa odpowiada za wszelkie zobowiązania tegoż, o ile od majątku Towarzystwa nie znajdują pokrycia, nietylko swoim udziałem, ale jeszcze dalszą kwotą, dochodzącą do jednorazowej wysokości deklarowanego udziału, a to przez przeciąg jednego roku, po upływie roku rachunkowego, w którym wystąpienie lub wykluczenie nastąpi, przyczem jest obojętnem, czy zobowiązania wobec osób trzecich już w czasie jego przystąpienia do Towarzystwa istniały, czy też dopiero później zostały zaciągnięte;

że firmę stowarzyszenia podpisywać będzie dwóch członków dyrekcyi w ten sposób, że pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą umieści swoje podpisy.

Rzeszów, dnia 25 lipca 1908.

L. cz. Firm. 711 Stow. I. 74 (7203)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wiśnicz nowy.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo pożyczek i oszczędności w Wiśniczu nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

Zmiana statutu: Na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków w dniu 11 maja 1908 odbytem, zmieniono postanowienia §§ 1, 35, 38, 40, 57 i 59 dotychczasowego statutu, oraz dodano nowe postanowienia, zawarte w §§ 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 79 i 80 nowego statutu.

Według nowego statutu jest przedmiotem przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, tudzież sprowadzenie dla nich surowych produktów, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu, zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Sposób podpisywania firmy nie został zmieniony.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Benisch Hofstätter i Wawrzyniec Tworzydło.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani ponownie: Ks. Andrzej Sękowski kierownikiem, Franciszek Zawisza kasyerem, Roman Gołębiowski kontrolorem.

Zastępcami dyrektorów wybrano: Lazara Herziga ponownie, Leiba Nebenzahla i Jana Brzękowskiego jako nowych.

Wysokość udziału: dotąd najmniej 20 złr., a najwięcej 1000 złr.

Obecnie: najmniej 10 koron, a najwięcej 2000 koron.

Data wpisu: 4 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 377/8 (7233)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Bojanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków w dniu 28 czerwca 1908 odbytem w miejsce dotychczasowego przełożonego zarządu stowarzyszenia Jana Guściora, który zrezygnował, wybrano przełożonym zarządu Jana Danhofera zarządcę huty z Bojanowa.

Rzeszów, dnia 25 lipca 1908.

L. cz. Firm. 608 stow. IV. 25 (7296)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Kasa zaliczkowa lekarzy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: Kraków dnia 20 czerwca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie członkom pożyczek i przyjmowanie wkładek oszczędności.

Czas trwania: stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z trzech członków z których jeden jest przewodniczącym, a drugi jego zastępcą oraz z trzech zastępców.

Podpis firmy: Pod nazwą firmy podpisuje dwóch dyrektorów lub jeden dyrektor i jeden zastępca.

Ogłoszenia uskuteczniane będą w jednym z dzienników krakowskich i lwowskich i jednem z czasopism lekarskich krajowych oraz w biurze, Kasy przez przebicie na tablicy.

Udziały członków: wynoszą po 20 koron. Ilość udziałów nie jest ograniczona.

Odpowiedzialność: członków za zobowiązania stowarzyszenia rozciąga się do udziału oraz do dalszej kwoty równającej się dwukrotnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 7 lipca 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 4 lipca 1908.

L. cz. Firm. 293/8 Rg. A. I. 51 (7265)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Brody.

Brzmienie firmy: Związek browarów Kapelusz, Aleksandrowicz i spółka.

Wystąpił dotychczasiwy jawny spólnik Saul Aleksandrowicz ze spółki zezwalając na pozostawienie jego nazwiska w brzmieniu firmy.

Data wpisu 17 lipca 1908.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. Firm. 727 Stow. III. 22 (7204)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łapanów.

Brzmiemie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Łapanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu umarli: Wojciech Król i Wojciech Mączka.

2. Członkowie zarządu wybrani: Ignacy Kucharczyk, rolnik w Woli wieruszyckiej i Józef Kopta, rolnik w Kempanowie.

Data wpisu: 2 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 304/8 Stow. I. 459 (7266)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodaczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Kasa kredytowa dla rolnictwa w Złoczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: dnia 17 czerwca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w ich gospodarstwie rolnem, przemyśle lub handlu za pomocą spólnego kredytu wszystkich członków i tym sposobem interesa takowe swych członków popierać.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 2 członków wybieranych na ogólnem zgromadzeniu na lat 10 i jednego zastępcy dyrektora na lat 6.

Członkami pierwszej dyrekcyi są: 1. Aron Ort, właściciel realności w Mitulinie; 2. Joel Ort, kupiec w Glinianach, dyrektorowie i 3. Ozias Tenenbaum, kupiec w Złoczowie.

Podpis firmy: Firmę podpisują dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i zastępca dyrektora.

Ogłoszenia: pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w jednym z dzienników lwowskich na teraz w dwutygodniku „Samopomoc“.

Udziały członków: Udział jednego członka wynosi 100 (sto) kor., członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność członków według § 76 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 dzup. sięga do wysokości dwukrotnej deklarowanego udziału.

Data wpisu: 11 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 11 lipca 1908.

L. cz. Firm. 214/8 Stow. II. 14 (7093)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: „Towarzystwo żyrowe i kasowe w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Giro und Cassenverein in Drohobycz, registrirte Genosenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: 7 kwietnia 1908 i dodatkowa deklaracya z 21 maja 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie zarobkowania członków przez udzielanie im kredytu.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 6 dyrektorów, a mianowicie jednego kierującego, którego wybiera walne zgromadzenie na cały czas trwania spółki i 5 z 3 letnim okresie wyborczym.

Na pierwszem konstytuującym zgromadzeniu członków, odbytem 7 kwietnia 1908, pierwszym kierującym dyrektorem na czas istnienia stowarzyszenia wybrany został Kalman Löwenthal, a dyrektorami z trzechletnim okresem urzędowania wybrani zostali Józef Hulles, Benjamin Suchestew, Bernard Schneider, Salomon Dawidman i Hensch Frommer, wszyscy w Drohobyczu zamieszkali.

Podpis firmy (F. Z.): za stowarzyszenie podpisują pod wypisaną, lub wydrukowaną firmą stowarzyszenia dwaj dyrektorowie.

Ogłoszenia: Przez plakaty, które podpisuje przewodniczący rady nadzorczej i wszyscy dyrektorowie.

Udział członków: 50 koron.

Odpowiedzialność: do pięciokrotnej wysokości swych udziałów z wliczeniem tychże udziałów.

Data wpisu: 6 czerwca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 30 maja 1908.

Ч. спр. Firm. 467/8 Stow. V. 246 (7207)

Оповіщене.

Ц. к. суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 29 липня 1908 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих: На підставі статута з дати Перемишль 6 червня 1908 завязало ся в Перемишли стоваришене під фірмою: „Народний Базар“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Стоваришене основано на час необмежений.

Стоваришене є управлене закладати філії, склади, аґенциї і робітні так в Галичині, як також в прочих провінціях Австро-Угорскої Монархії.

Цілею стоваришеня є: користне набуванє і продаж товарів паперових і ґалянтерийних виробів так продукциї краєвої як і заграничної, відкриванє складів, закладанє торговель з такими товарами паперовими і виробами ґалянтерийними, закладанє і веденє робітень і фабрик тих виробів по містах і селах, посередничене при закупні і доставі товарів для членів і доставлюванє членам фондів потрібних до веденя торговли, а все тоє з обмеженем тілько до своїх членів з виключенем всяких інтересів в хосен осіб, що не суть членами стоваришеня.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) засновувати і вести склади а також і торговлї товарами паперовими і виробами ґалянтерийними;

б) засновувати і вести робітні і фабрики виробів паперових і ґалянтерийних;

в) закладати аґенциї і комісові доми для тих виробів;

г) посередничити в торговлї виробами домашного і фабричного промислу, орґанізувати і удержувати вандрівну торговлю виробами, котрих продажею зглядно виробом стоваришене буде занимати ся;

д) приймати від членів в депозит і на біжучий рахунок та до користної льокациї капітали за умовленим опроцентованем потрібні до веденя інтересів стоваришеня;

е) уділяти своїм членам позичок до веденя справ торговельних.

Першу управу стоваришеня творять: 1. Ярема Алексій, проф. ґімназиї в Перемишли, яко справник; 2. Лазорко Михайло, управитель філії народної торговлї в Перемишли, яко касиєр; 3. Карпяк Володимир, ліквідатор рускої щадниці в Перемишли, яко книговодець; яко заступники членів управи: 4. Корженьовский Іван, властитель реальности в Перемишли; 5. Глова Олекса, власт. реальности в Перемишли; 6. Целевич Олен, проф. ґімназиї в Перемишли.

Управа буде підписувати фірму стоваришеня в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Вписове члена при принятю до стоваришеня виносить 1 кор., а уділ членьский 10 кор., котрий можна вплатити відразу або місячними ратами по 1 кор. Першу рату мусить ся вплатити при вступленю до стоваришеня.

Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня не лиш своїм уділом, але крім того дальшою квотою до 5-разової висоти заявленого уділу.

Загальні збори скликує ся і всякі оголошеня оповіщує ся письменним оголошенем, прибитим в льокалю стоваришеня і 1-разовим оголошенем в однім з львівских часописей, яку означить рада надзираюча.

Перемишль, 5 серпня 1908.

Spadki.

L. cz. A. 442/7 (7) (7975)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w dniu 17 listopada 1907 w Michowie zmarła Anna Dobrowolska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego mianuje się kuratorem Fedia Haczana z Michowej będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. A. II. 40/8 (11) (7985)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Złoczowie podaje do wiadomości, że dnia 9 stycznia 1908 zmarła w Zaszkowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Marya z Bolubaszów Rudnik, a gdy do spadku tego konkuruje z ustawy tejże córka Marya Rudnik, której miejsce pobytu sądowi nie jest znane, przeto wzywa się teże Maryę Rudnik, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie się dziedziczką, w przeciwnym bowiem razie spadek ten byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłoszonymi i z kuratorem Ilkiem Hawryłów dla niej ustanowionym.

Złoczów, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. A. 7/7 (112) (7814)

Ogłoszenie.

W sprawie spadkowej po ś. p. dr. Władysławie Lisowskim przedłuża się termin konwokacyjny wierzycieli masalnych do 1 marca 1909 o godz. 10 przed poł., biuro Nr. 6.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 1 września 1908.

L. cz. A. IX. 51/6 (26) (7884 1—3)

Edykt.

W dniu 26 grudnia 1905 w Cebrowie zmarła Helena 1-o Kosar, 2-o Olejnik, córka Szymona Niemca recte Morawskiego z Seredyniec i Katarzyny Bednarskiej, która kodycylarnem ustnem ostatniej woli rozporządzeniem tylko częścią swej realności rozporządziła.

Gdy nie jest wiadomem, czy i jacy pozostali po niej krewni, przeto wzywa się tych, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku tego, aby w przeciągu roku, zgłosili się z prawami swymi do tego sądu, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia i im też w miarę wykazania praw przyznany zostanie spadek, dla którego ustanowia się kuratorem p. Ignacego Morawskiego z Cebrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 25 sierpnia 1908.

L. cz. A. III. 150/8 (7) (7849 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że dnia 17 marca 1908 w Borszczowie zmarł Jan Orłowski syn Michała pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicami swoje dzieci.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Orłowskiego syna Jana nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Józefem Swidzińskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 21 lipca 1908.

L. cz. A. VII. 249/7 (9) (7845 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że dnia 3 maja 1907 w Gelsendorfie zmarł Jakób Frank rolnik lat 56 mający.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu dziedzica Wilhelma Franka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Karolem Reichertem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 14 maja 1908.

L. cz. A. IV. 122/7 (5) (8091 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że dnia 13 stycznia 1907 w Chorostkowie zmarła Warwara z Łysych Hajduk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Hajduka i Hilka Hajduka nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem dr. Adolfem Pohrille adwokatem w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 17 lipca 1907.

L. cz. IV. 889/97 (5) (8226 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy ogłasza, że dnia 23 maja 1889 w Tyśmienicy zmarła Anna 1 śl. Bojczuk 2. śl. Hryszków nie pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu spadkobiercy Fedia Bojczuka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Maksymem Melnyczenko w Tyśmienicy ustanowionym dla nieobecnego Fedia Bojczuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 23 lipca 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. Nc. III. 274/8 (2) (7950 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Katarzyny Cebrij z Borszczowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 119 opiewającej na 125 kor. 01 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 8 sierpnia 1908.

L. cz. T. 72/8 (2) (8185 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Żurka piekarza i właściciela realności w Dębnikach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki władkowej powiatowej Kasy oszczędności Nr. 63.558 na 59 kor. 9 hal opiewającej, a na imię i nazwisko Jana Żurka wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy ciwilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 29 sierpnia 1908.

L. cz. T. 40/8 (2) (8090 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomona Fanda wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych papierów wartościowych, a to A. dwóch weksli z daty 1 sierpnia 1906 na 1500 kor. i 500 kor. opiewających płatnych w sześć miesięcy po dacie, akceptowanych przez Zygmunta Lachmana i Karolinę Lachman zamieszkałych w Krzemionce ad Niemirów, B. dwóch weksli z daty 25 lipca 1905 na 800 kor. i 800 kor. opiewających płatnych w sześć miesięcy po dacie akceptowanych przez Leibę Klahr w Magierowie.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20 czerwca 1908.

L. cz. Nc. I. 832.3 (1) (7922)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stefana Waszczuka z Kolośnik ad Niwice wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwóch książeczek wkładkowych Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie na imię wnioskodawcy wystawionych, a w szczególności książeczki Nr. 4449 na 1013 kor. 71 hal. opiewającej i książeczki Nr. 2087 na 83 kor. 93 hal. opiewającej, które wnioskodawcy rzekomo zaginęły.

Posiadaczy powyższych książeczek wzywa się, aby się zgłosili ze swojemi prawami w przeciągu sześciu miesięcy, albowiem w przeciwnym razie powyższe książeczki wkładkowe po upływie oznaczonego czasu zostaną uznane za pozbawione znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów. 12 sierpnia 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 144/8 (12) (7928)

Błażej Gąstoł w Bierzanowie, uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Józefa Kłaka w Bierzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 24 sierpnia 1908.

L. cz. P. III. 70/8 (6) (7851)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Jarowego w Sifton (Kanada).

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Dedura, gospodarza w Iwankowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 8 maja 1908.

L. cz. P. III. 57/8 (5) (7852)

Edykt

Za marnotrawcę uznano Franciszka Sawickiego w Borszczowie.

Kuratorem ustanowiono Józefa Sawickiego w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 2 maja 1908.

L. cz. P. 221/8 (9) (7863)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Franciszkę Magda w Krzątce.

Kuratorem jej ustanowiono Wincentego Magdę w Krzątce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kolbuszowa, dnia 14 sierpnia 1908.

L. cz. P. III. 89/8 (7853)

Edykt.

Za marnotrawstwo uznano Kieryłę Semenyszyn z Szyszkowiec.

Kuratorem jego ustanowiono Semena Pudiak w Szyszkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 13 czerwca 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa — Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Köröżmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębice), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza. Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa — Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Zydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego. Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor. Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa. (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa (Wiednia, Warszawy. Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południem., i 3·35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze":

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze":

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·08	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8, rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Pierwszorzędny Zakład Fryzyersko-Perukarski
JANA SPONARA
Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 7
obok Hotelu Imperial

poleca z całą elegancyą urządzony SALON dla PANÓW. SALON OSOBNY DLA PAŃ do mycia, ondulowania i czesania włosów. — **Po cenach konkurencyjnych!** Szpilki, agrawki i grzebienie zwykłe i ozdobne, przybory toaletowe i wyborowa perfumerya.
Nowość! APARAT DO CZYSZCZENIA WŁOSÓW. Czyszczenie paznokci (Manicure).

S. Wisznowitz, Lwów, Trybunalska 1.

Pierwszorzędny Magazyn gotowych ubiorów męskich.
Poleca swój nowo otworzony skład gotowych **UBIORÓW** dla Panów, oraz **UBRAŃ** dla chłopczyków i **MUNDURKÓW studenckich** w kolosalnym wyborze. **PALTA** jesienne, **PŁASZCZE i FUTRA** zimowe **po niebywale niskich cenach.**
Ulgi w spłatach wedle umowy.

Leon ZUCKERKANDEL Lwów, Rynek 30,
I. piętro, obok sklepu WP. Baczewskiego.

Pierwszorzędny
Magazyn
KONFEKCYI DAMSKIEJ

poleca na sezon jesienny nowości w kostyumach ang., Płaszcze, Peleryny, Żakiety, Materyały w kolosalnym wyborze.

Własna pracownia na miejscu. Zamówienia z obcych materyałów przyjmuję do roboty. Ceny zachęcająco niskie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.
Ilustrowane cenniki franco.

Najtańsze źródło zakupna w kraju.
Franciszek Niewczyk
Lwów,
Chorążczyzna 7.



Fabryka Instrumentów muzycznych.
Ilustr. cenniki franco.

Stara i znaczna
Firma w Bordeaux.
Wina i koniaki.

Właścicielka winnic, dobrego imienia, w Saint Emilion (Gironde) poszukuje **czynnych zastępców z dobrymi związkami,** celem zbytu jej wytworów. **Dogodne warunki.** Zgłoszenia do: **FERDYNAND BOUFFARD, 5 rue de la Gare, Bordeaux (Francya).**

O. MANDEL
Lwów,
ul. Kaźmierzowska l. 47
poleca swój obficie zaopatrzony skład artykułów technicznych dla gorzelń, browarów i tartaków. Pompy do studzien oryg. Garvensa. Pompy [illegible]jące Ollreilera. Narzędzia pomocnicze dla rękodzielników.
Ceny fabryczne.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Szczepy owocowe

już czas zamawiać! Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie 2-, 3-, 4-letnie 1 sztuka 25, 30, 40 ct. Agrest, porzeczki, maliny, szparagi, truskawki, poziomki, brzoskwinie, krzewy i t. p. Cenniki wysyłam opłatnie
UKLAŃSKI Zarząd ogrodów Olsza dwór p. Kraków.

Magazyn i pracownia
FUTER
WIKTOR SICHLER
Lwów, ul. Sobieskiego 2,
(naprzeciw Wgo Ditmara)
poleca we wszystkich rodzajach **FUTRA** podług najnowszych fasonów, boa, zarękawki, czapki, kołnierze, wierzchy do futer. Ceny niskie. Reperacye uskutecznia szybko.

W towarni ludowej
(t. zw. Möbel- und Waarenschwemme)
w nowo otworzonem
„DOROTEUM“
we Lwowie, przy ulicy Szajnochy l. 5
w suterenach, sprzedaje się z wolnej ręki **bez licytacyi i aukcyi:**

otomany po koron 16, 18, 24 i wyżej;
stoły po koron 3, 5, 8, 12 i wyżej;
kredensy po koron 20, 30, 50 i wyżej;
łóżka po koron 12, 15, 20 i wyżej;
szafy po koron 10, 16, 25 i wyżej;
garnitury salonowe po koron 50, 60 i wyżej.

Prócz tu wymienionych sprzedajemy też różne inne przedmioty, pochodzące z publicznej wyprzedaży, licytacyi, spadków i ze zwinięcia domowych gospodarstw z powodu stosunków familijnych, a mianowicie: kilka kompletnych sypialń, jadalń, salonów, fortepian, pianino, motocykl, rowery damskie i męskie, wanny, kilka zwierciadeł, uprząż na konie, kilka powozów, maszyn do szycia, 2 konie, 3 psy, 15 kanarków, 25 królików, kilka skrzypiec, mandolin, lodowni, futer męskich i damskich, siodeł, sanek, dywanów, portyer, firanek, wyprawy ślubne, kilka kufrów, walizek, kas ogniotrwałych, wózków dziecinnych, różne starożytności, porcelany, bronzy, sztychy, mebelki i t. p.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu wedle umowy. Illustrowane cenniki za nadesłaniem 20 hal. w markach.

Kupujemy też używane przedmioty lub bierzemy takowe w zamian.

Proszę żądać cenników damskich i męskich Futer wszelkiego rodzaju jakoteż wierzchów do nich.
Najnowsze fasony garniturów.
Najsolidniejsze wykonanie gwarantują
STANISŁAWA WROŃSKIEGO SYNOWIE
Lwów, ul. Teatralna l. 5.

TANIO
i pod gwarancyą za doborowy towar
poleca
SZAN. P. T. PUBLICZNOŚCI
SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH
plac Bernardyński l. 17
swój od roku 1854 istniejący
SKŁAD MEBLI
wszelkiego rodzaju, kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów od najskromniejszych do najwykwintniejszych, oraz
MEBLE GIĘTE i ŻELAZNE.

Wydawnictwa rok X.
NOWOŚCI MUZYCZNE
Jedyne pismo literacko-nutowe
poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie: Nr. 1 zawiera: **Berger R.** „Zakazany owoc“, Walc paryski. **Dobrzycki H.** Polonez. **Gałkowski K.** Marche Miniature. **Rihowski W.** Nokturn. Nr. 2: **Michałowski A.** Valse triste. **Moszkowski M.** Romans bez słów. **Philipp I.** Taniec przy księżycu. **Sibelius I.** Elegia. **Rameau I. F.** Gawot. Nr. 3: **Hambourg A.** Pieśń ludowa (transkrypcya). **Nedbal O.** Valse triste. **Surzyński M.** Cantilena. **Sinding Chr.** Melodia. **Giordani A.** Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50,** Kwartalnie rb. **1** kop. **25,** z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7.** Zeszyt pojedynczy kop. **60.**

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:
trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**
Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Miastowe Biuro
c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) **i powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60, **90 i 120 dni.**

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **60, 90 i 120 dni.**

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Eisenbahn Lemberg Bełzec (Tomaszów).

Nr. 331. (8307 1—2)

Lieferungs-Vergebung

von unten angeführten Holzmaterialien, welche loko Lagerplatz einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn (exklusiwe Lemberg) abzuliefern sind.

Die qualitative und quantitative Übernahme findet nur auf Stationen der eigenen Bahn statt.

Die Ablieferung der Holzmaterialien hat bis längstens Ende März 1909 zu erfolgen.

Zu liefern sind:

1·600 m^3 eichene Brückenhölzer, 34·000 m^3 eichene vollkantige und trapezförmige Extrahölzer, 8000 Stück eichene Oberbauschwellen $\frac{20-15}{15}$ cm. 2·40 m. lg., 11·400 m^3 Kieferbretter, 5 000 eichene Bauhölzer, 800 Meter geschnittene weiche Latten, 1400 Meter runde Waldlatten und 17·000 m^3 Kiefer Pfosten.

Die Stückzahl und die näheren Dimensionen können bei der k. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg erfragt werden.

In den auf Grund der bei den k. k. österr. Staatsbahnen geltenden Bedingnissen für Liefergeschäften zu stellenden Offerten ist die Holzgattung, das offerierte Quantum und die Ablieferungsstation anzugeben, sodann sind dieselben franko und versiegelt mit der Aufschrift „Offert für Lieferung von Holzmaterialien“ versehen, im gesellschaftlichen Bureau in Wien I. Elisabetstrasse 2 bis längstens 30 September d J. einzureichen.

Den Offerten ist überdies ein Vadium in Barem oder in zum Tageskurse berechneten pupillarsiheren Werteffekten in der Höhe von 5% des Lieferungswertes beizuschliessen. Die Gesellschaft behält sich das Recht vor das Ganze von eiuzelnen Offerenten angebotene Quantum oder nur einen Teil desselben anzunehmen oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, im September 1908.

Der Verwaltungsrat.

Nachdruck wird nicht honorirt.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.